

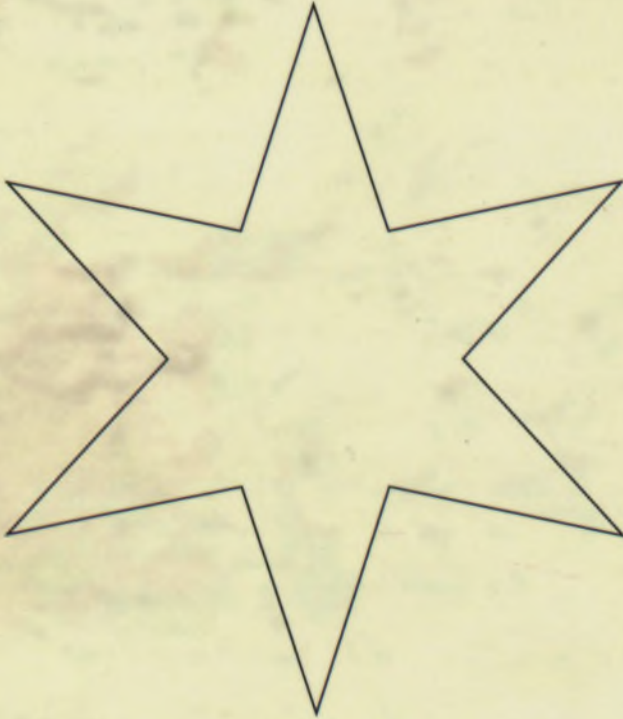


A 884389



erzy Michta

HERB ZIEMI SANDOMIERSKIEJ I WOJEWÓDZTWA SANDOMIERSKIEGO

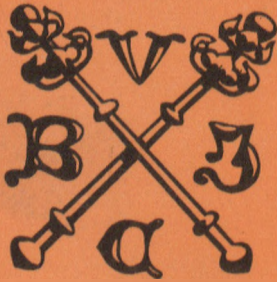


Wydawnictwo



“HERB”

Kielce 2017



A



JERZY MICHTA

HERB ZIEMI SANDOMIERSKIEJ
I WOJEWÓDZTWA SANDOMIERSKIEGO



W opisie herbu ziemi sandomierskiej na pieczęci majestatycznej Władysława Jagiełły, który rozpoczyna się zdaniem:

*Sequentis inde stelliferi forma clipei in foreant Regem virtutum caeteris insu-
dare sicuti itaque coelum, cuius ambitu cuncta elementa consistuntur,*
gwiazdy to cnoty, które król powinien doskonalić.

Biblioteka PAU/PAN w Krakowie, rkps 7534, k. 31-31v

Jerzy Michta

**HERB ZIEMI SANDOMIERSKIEJ
I WOJEWÓDZTWA SANDOMIERSKIEGO**

Biblioteka Jagiellońska



1002447384

Wydawnictwo



„HERB”

Kielce 2017

Recenzenci:

prof. zw. dr hab. Zdzisław Pietrzyk

• dr hab. Jacek Pielas

dr Kazimierz Głowacki

Opracowanie redakcyjne i układ typograficzny

Zenon Szczerba

Kwerenda ikonograficzna, projekty herbów, flag i okładki

Jerzy Michta

Grafika komputerowa

Katarzyna Kowalewska-Szmit



ISBN 978-83-937741-2-8

A 284388 11

© Copyright by Jerzy Michta 2017

Wydawnictwo „Herb”, Kielce, tel. 41 345 44 42

Druk: Drukarnia Cyfrowa COMPUS, 27-200 Starachowice, ul. Kopalniana 27
tel. 41 275 35 44, e-mail: biuro@compus.net.pl, www.compus.net.pl

A
Bibl. Jagiell.
2017 EO 3187/3

Spis treści

Wstęp	7
Rozdział I: Barwy w herbie ziemi sandomierskiej	15
Rozdział II: Ikonografia herbu ziemi sandomierskiej	23
Rozdział III: Gwiazda (gwiazdy) w herbie ziemi sandomierskiej	33
Rozdział IV: Geneza herbu ziemi (województwa) sandomierskiej	47
Rozdział V: Herb ziemi (województwa) sandomierskiej we współczesnej heraldyce samorządowej	47
Zakończenie	59
ANEKS I: Rozwój historyczny herbu ziemi (województwa) sandomierskiej w XII-XVI wieku	65
ANEKS II: Herb województwa świętokrzyskiego zgodny z zasadami średniowiecznej heraldyki	89
ANEKS III: Herb województwa sandomierskiego w heraldyce samorządowej Polski	109
Bibliografia	119

Wstęp

Swoją pracę poświęconą polskim herbom ziemskim Stefan Krzysztof Kuczyński rozpoczął od stwierdzenia, że Kazimierzowi Wielkiemu polska rola herbowa zawdzięcza *herby prowincji i ziem jako składników terytorialnych państwa*, które widzimy jako rzeźbę architektoniczną na budowlach z czasów tego króla (kolegiata w Wiślicy, kościół parafialny w Stopnicy, katedra w Sandomierzu, tzw. kamienica hetmańska przy Rynku Głównym nr 17 w Krakowie)¹. Wszystkie herby zostały przedstawione w formie klejnotów umieszczonych na hełmach garnczkowych, zazwyczaj na zwornikach. W kamienicy hetmańskiej przy Rynku Głównym w Krakowie znajduje się też na hełmie klejnot w kształcie skrzydła. Na łączną liczbę siedmiu herbów (klejnotów) terytorialnych w kamienicy hetmańskiej, pięć godeł posiada korony, zgodnie z programem króla, dotyczącym odzyskania utraconych ziem Korony Królestwa Polskiego (*Corona Regni Poloniae*)². Tylko dwa z nich, klejnot ze skrzydłem orła i ziemi sandomierskiej nie mają korony.

W pierwszym przypadku skrzydło orła to prawdopodobnie próba zróżnicowania herbu Królestwa Polskiego i ziemi krakow-

¹ S.K. Kuczyński, *Polskie herby ziemskie*, Warszawa 1993, s. 11 – Rzeźba architektoniczna wspomnianych budowli przynosi, oprócz 1. godła króla i państwa, a zarazem ziemi krakowskiej (Orzeł w koronie z przepaską na skrzydłach) oraz jak w Wiślicy i Stopnicy również herbów rycerskich – jeszcze pięć herbów, które identyfikuje się jako terytorialne. Są to herby: 2. Wielkopolski (bawola głowa w koronie z kolcem w nozdrzach); 3. Kujaw (połulew i półorzeł w koronie); 4. Rusi (lew wspięty w koronie); 5. ziemi sandomierskiej (na tarczy dwudzielnej w słup w polu prawym cztery pasy, w polu lewym gwiazdy w różnej liczbie – 7 lub 9) oraz ziemi dobrzyńskiej (brodata głowa w koronie, z której wyrastają rogi, jakby w drugiej odwróconej koronie na szyi).

² Tamże, s. 12, tabl. 1.

skiej według zasady *pars pro toto*, która występuje również w XVI-wiecznych nobilitacjach i indygenatach. Kiedy władca rozszerzał herb Orłem Białym, to z ikonograficznego punktu widzenia nie miało istotnego znaczenia, czy był to cały orzeł, jego połowa w słup lub pas, głowa, noga, skrzydło lub skrzydła, ponieważ zawsze był to Orzeł Biały i nic nie tracił ze swojej symboliki. Prawdopodobnie mamy tutaj do czynienia z pierwszą znaną próbą rozróżnienia przez króla herbu Królestwa Polskiego i ziemi krakowskiej, ale tylko z ikonograficznego punktu widzenia, która się nie przyjęła. Wzorem dla wprowadzenia tego rozróżnienia mogła być pieczęć Władysława Łokietka z lat 1314-1320, gdzie z prawej heraldycznej strony stojącego księcia z proporcem (chorągwią) w prawej ręce z umieszczonym na nim orłem, widzimy na tarczy herb Kujaw, a na umieszczonym na niej hełmie jako klejnot skrzydło orła³. Łokietek mógł ten klejnot wprowadzić, wzorując się na Wacławie II, królu Czech i Polski (1300-1305), który też jako swój klejnot umieścił na hełmie garnczkowym czarne skrzydło orła⁴. Klejnoty te różniły się prawdopodobnie barwą, gdyż w przypadku księcia polskiego możemy przyjąć, że skrzydło orła było białe.

Drugim herbem nie posiadającym korony na zworniku kamienicy hetmańskiej przy Rynku Głównym numer 17 w Krakowie, to klejnot ziemi sandomierskiej. Według Stefana K. Kuczyńskiego jego genezy należy szukać jako *analogii do godła Andegawenów* (na tarczy dwudzielnej w słup w polu prawym czerwonym cztery pasy srebrne, na lewym błękitnym złote lilie), a być może był przez ten herb inspirowany⁵. Trzeba w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że brak korony w herbie ziemi sandomierskiej wśród herbów terytorialnych Kazimierza Wielkiego może wskazywać, że jego genezy należy szukać w okresie rozbitcia dzielnicowego

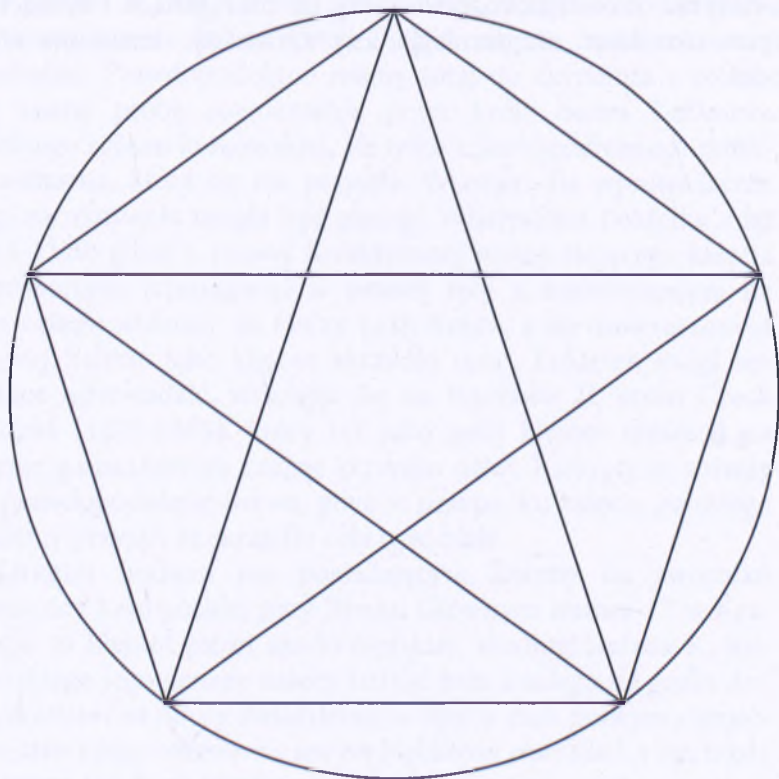
³ M. Gumowski, *Początki Białego Orła*, „Roczniki Historyczne”, R. 7 (1931), tab. X.

⁴ L. Kajzer, *Uzbrojenie i ubiór rycerski w średniowiecznej Małopolsce w świetle źródeł ikonograficznych*, Wrocław 1976, s. 55-56, ryc. 13-14.

⁵ S. K. Kuczyński, *Polskie herby...*, s. 16.

w Polsce. Próba wyjaśnienia genezy herbu tej ziemi i zmian w jego ikonografii w ciągu stuleci jest tematem tej pracy. Ze szczególnym uwzględnieniem barwy, *owego nieodłącznego elementu herbów*⁶, ponieważ heraldyka to przede wszystkim barwa. Występowała (występuje) jako znak rozpoznawczy na chorągwiach i herbach, często określając, wzmacniając, czy zmieniając znaczenie ich godeł.

⁶ Tamże, s. 11.



Kształt i forma gwiazdy pięcioramiennej (P. Błaszczyk,
K. Mrówka, *Euklides. Elementy*, Kraków 2013, s. 13)

Rozdział I

Barwy w herbie ziemi sandomierskiej

Według Doroty Forstner barwy są najważniejszymi środkami wyrazu, jako oznaki osób, narodów, wspólnot i rodzin. Dzięki nim najlepiej manifestuje się postawy religijne i polityczne oraz żalobę czy radość, zmieniając znaczenie przypisanych im symboli. Jako przykład podała ona między innymi czterech jeźdźców Apokalipsy, gdzie każdy koń był innej barwy. Za papieżem Innocentym III (1198-1216) wymieniła cztery najważniejsze barwy obowiązujące w Kościele: białą, czarną, czerwoną i zieloną, o których wspomina *Stary Testament*. Pojawiły się one w liturgicznym kanonie szat, ustalonym dopiero pod koniec XII wieku. Zamiast barwy fioletowej używano wówczas koloru czarnego⁷. Na szczególną rolę koloru zielonego w liturgii kościelnej, zwrócił uwagę w swoich rozważaniach o barwach papież Innocenty III, który określał go jako *color medius*, ponieważ powstał z połączenia koloru niebieskiego i żółtego. Powstała w ten sposób zieleń jako barwa łagodna i pojednawcza, a zaczęła obowiązywać w zwykłe dni roku liturgicznego. Dlatego w dni powszednie obowiązywały zielone szaty liturgiczne⁸. Barwa ta w ikonografii miała wielowiekową tradycję. Już w mitologii bóg śmierci Ozyrys, będący też bogiem odrodzonego życia, nosił przydomek „Wielki Zielony”. Z kolei w starożytnej Grecji, u podnóża Akropolu, stała świątynia Demeter Chloe („Zielonej”).

Również w heraldyce średniowiecznej najważniejsza była barwa, a potwierdzają to znane i zachowane dokumenty nada-

⁷ D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, s. 113-114.

⁸ Tamże, s. 123.

wania herbów przez władców oraz nobilitacje, w których były malowane herby. Już w pierwszej połowie XIV wieku opisując nadawane klejnoty oraz tarcze herbowe i godła, zawsze podawano ich barwy. Gdy w XV wieku zaczęto rezygnować z opisu podkreślano, że odbiorca otrzymuje herb, jaki został skomponowany kolorystycznie i namalowany w dokumencie. Zachowane pieczęcie, monety, nagrobki i inne z wizerunkami godeł herbowych służyły tylko do identyfikacji otrzymanego i posiadanego herbu. Ponieważ często pojawiały się identyczne herby, różnicowała je tylko barwa. Wiedzieli o tym autorzy średniowiecznych traktatów heraldycznych, którzy szczególną uwagę poświęcali barwom występującym w herbach, w tym autor pochodzącego z połowy XIV wieku traktatu *De insignis et armis* Bartolus z Saxofferato.

Wśród wymienionych i opisanych przez niego pięciu barw najważniejsza była żółta (złota), a następnie czerwona, błękitna, biała i czarna, według ich znaczenia i „szlachetności”. Należało je nosić i umieszczać w ten sposób, że *szlachetniejsze kolory powinny mieć pierwszeństwo i być kładzione w dostojniejszym miejscu*, czyli przednim i wyższym, ponieważ były one doskonalsze (szlachetniejsze), od miejsca tylnego i niższego⁹. Chodziło mu o ich umieszczenie z prawej heraldycznej strony tarczy, chorągwi czy proporca, oraz od głowicy tarczy i górnej krawędzi chorągwi czy proporca. Wynikało to z zaproponowanego przez Saxofferato podziału tarczy i chorągwi na „ponad” i „poniżej” (w pas) i na „przed” i „po” (w słup)¹⁰. Barwa szlachetniejsza dotyczyła w tym przypadku barwy pola, nie godła. W przypadku podziału tarczy na cztery pola w słup i pas, szlachetniejszą barwę pola należało umieścić w prawym górnym polu, czyli pierwszym heraldycznym.

⁹ *Bartoli de insignis et armis tractatus*, w: *Medieval heraldry, some fourteenth century heraldic works*, by Evan John Jones, Cardiff 1943, s. 244 – *quod nobiles colores debeant praeferri et in nobiliori loco poni*.

¹⁰ Tamże, s. 245 – *supra et subter i ante et post*.

Dlatego kiedy w herbie ziemi sandomierskiej w XIV wieku pojawiły się belki (pasy) żółte i czerwone, znalazły się z prawej heraldycznej strony podzielonej w słup tarczy, a gwiazdy (gwiazda) z lewej heraldycznej strony. Ze względu na fakt, że według Saxofferato barwy żółta i czerwona były szlachetniejsze od pozostałych, pojawiły się one również w herbie ziemi sandomierskiej, podobnie jak w herbie Ludwika Węgierskiego, zamieszczonym w herbarzu Gerlego z drugiej połowy XIV wieku¹¹. W rozważaniach nad barwami herbu ziemi sandomierskiej ważne są też kolejne zalecenia Saxofferato, dotyczące podziałów tarczy na pasy (belki). Zaznaczył on, że *jeżeli dzielą się w liniach prostych, wtedy linia szlachetniejszej barwy powinna być pierwsza*¹², czyli z prawej heraldycznej strony tarczy lub chorągwi. Natomiast *jeżeli zaś dzielą się przez linie poprzeczne, wtedy linia o szlachetniejszym kolorze powinna być zwrócona ku niebu*¹³, czyli od głowicy tarczy, lub górnej krawędzi płata chorągwi. Stąd w herbie ziemi sandomierskiej belki (pasy) w prawym polu heraldycznym, powinny się zaczynać barwą żółtą (złotą), czyli najważniejszą barwą według Saxofferato, tak jak to widzimy w barwionym drzeworycie sejmowym *Statutu* Jana Łaskiego z 1506 roku, z pieczęcią wielką koronną Aleksandra Jagiellończyka, stanowiącym oficjalny druk urzędowy przekazany do skarbcza koronnego¹⁴. Także w jego identycznej kopii przechowywanej obecnie w Bibliotece Narodowej w Warszawie¹⁵. W tym przypadku polem jest barwa żółta, według Saxofferato najważniejsza, a belki na nim są czerwone, czyli druga co do ważności według niego barwa.

¹¹ S. Mikucki, *Rycerstwo słowiańskie w Wapenboek Gerlego*, „Studia Źródłoznawcze”, R. 3, Poznań 1968, s. 106, ryc. 2, nr 1.

¹² *Bartoli de insignis...*, s. 245 – *Si vero variatur per listas directas, tunc lista nobilioris coloris debet esse prima prope hastam.*

¹³ Tamże – *Si vero variatur per listas transversales, tunc lista nobilioris coloris debet esse versum coelum.*

¹⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), dok. perg., sygn. 5632.

¹⁵ Biblioteka Narodowa w Warszawie (dalej: BN), sygn. XVI. F. 88-89.

Podobny układ barw widzimy w przytoczonym wyżej herbie Ludwika Węgierskiego z herbarza Gerlego z drugiej połowy XIV wieku, gdzie układ belek (pasów) jak w *Statucie* Jana Łaskiego, rozpoczyna barwa żółta, którą widzimy jako pierwszą od głowicy tarczy. Traktat Saxofferato był więc znany w ówczesnej Europie, w tym też na Węgrzech i w Polsce, a proponowane przez niego zasady w kładzeniu barw i posługiwania się nimi, stosowane. Barwa pola była według niego ważniejsza od barwy godła, czyli ona decydowała o kolejności barw. Żółte pole i położone na nim czerwone belki były ważniejsze niż czerwone pole i położone na nim żółte belki, ponieważ barwa żółta (złota) była szlachetniejsza od czerwonej. Kiedy Kazimierz Wielki „porządkował” polskie herby ziemskie, znał prawdopodobnie te zasady i przesunął belki na prawą heraldyczną stronę chorągwi i tarczy ziemi sandomierskiej, a gwiazdy na lewą, gdyż kolory żółty i czerwony były w drugiej połowie XIV wieku najbardziej zaszczytne. Podobnie w herbie Ludwika Węgierskiego widzimy belki żółte i czerwone, którego herb miał być wzorem, według Stefana K. Kuczyńskiego, przy tworzeniu herbu ziemi sandomierskiej. Mógłby tę sugestię potwierdzać najstarszy zachowany i znany wizerunek z herbem tej ziemi w kształcie klejnotu na hełmie, który znajduje się w Krakowie w kamienicy przy Rynku Głównym numer 17. Widzimy tam z prawej heraldycznej strony chyba osiem belek (pasów), i podobnie jak w herbie Ludwika Węgierskiego, pierwszą od głowicy jest prawdopodobnie belka w kolorze żółtym, obok siedmiu gwiazd z lewej heraldycznej strony. W przypadku Bartolusa z Saxofferato, wysunięcie przez niego barw żółtej i czerwonej jako najszlachetniejszych, mogło wynikać z faktu, że jako wybitny prawnik otrzymał on od Karola IV za herb czerwonego lwa z podwójnym ogonem na żółtym polu: *I mnie wtedy za swoim pośrednictwem przyznał między innymi, abyśmy ja i pozostali z mojej rodziny nosili czerwonego lwa z dwoma ogonami na złotym polu*¹⁶.

¹⁶ *Medieval heraldry...*, s. 228 – *Et mihi tunc eius concilio inter cetera*

Ten sam zestaw barw w prawym heraldycznym polu ziemi sandomierskiej, czyli żółtej i czerwonej, występuje w dwóch najstarszych znanych opisach jej chorągwi z XV wieku. Różnią się one ilością belek (pasów) i ich ustawieniem w stosunku do siebie. W przypadku opisu chorągwi tej ziemi przez Jana Długosza w *Rocznikach* pod Grunwaldem w 1410 roku, były to trzy żółte belki na czerwonym polu, obok siedmiu gwiazd na polu błękitnym: *Szósta ziemi sandomierskiej miała herb, w którym w jednej połowie znajdowały się trzy żółte belki, czyli wręby na czerwonym polu, a w drugiej siedem gwiazd w niebieskim polu*¹⁷. Opis Jana Długosza tej chorągwi tym tylko różni się od jej najstarszego znanego wizerunku przy Rynku Głównym w Krakowie, tzw. kamienicy hetmańskiej, że nie ma ósmej belki. Jeżeli jednak przyjrzeć się klejnotowi z herbem ziemi sandomierskiej w Krakowie, to można się ewentualnie spierać, co do istnienia tej ósmej belki. Gdyby przyjąć, że jej nie ma, to wówczas najstarsze zachowane wyobrażenie ikonograficzne tego herbu, byłoby zgodne z jego opisem w *Rocznikach* Jana Długosza.

Drugim źródłem z XV wieku, gdzie chorągiew ziemi sandomierskiej została opisana są tak zwane *Klejnoty* przypisywane Janowi Długoszowi: *Sandomierska ziemia trzecią w porządku, która trzy w pierwszej części belki żółte i czerwone nosi. W drugiej potrójny rząd gwiazd i w każdym rzędzie cztery gwiazdy, w polu błękitnym nosi*¹⁸. Jego przedstawienie ikonograficzne widzimy

concessit, ut ego et ceteri de agnatione mea Leonem rubeum cum duabus caudis in campo aureo portaremus.

¹⁷ Jana Długosza, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, księga dziesiąta i jedenasta 1406-1412, Warszawa 1982, s. 103; *Sextum Sandomiriensis terre, in quo pro una medietate tres barre seu tractus glauci in campo rubeo, pro altera septum stelle in campo celestino habebatur insigne – Ioannis Dlugossi, Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, liber decimus et liber undecimus 1406-1412, Varsaviae 1997, s. 89.

¹⁸ *Insignia seu clenodia regis et Regni Poloniae*, wyd. Z. Celichowski, Poznań 1885, s. 15-16 – *Sandomiriensis terra in ordine, quae tres pro prima parte barras glaucas et rubeas portat, in secunda triplicem ordinem stellarum, et quolibet ordine quatuor stellas, in campo coelestino defert.*

w pochodzącej z połowy XVI wieku kopii *Klejnotów*¹⁹. Różnica w stosunku do opisu polega na tym, że pierwszą belką od głowicy tarczy jest belka czerwona, gdy w opisie kolejność jest odwrotna. Należało od głowicy tarczy najpierw namalować żółtą belkę, ponieważ opis herbu tej ziemi, gdy chodzi o występujące w nim belki, nawiązuje do zaleceń Bartolusa z Saxofferato w sprawie porządku występowania najbardziej zaszczytnych barw. Jak z przedstawionych źródeł wynika, w herbie ziemi sandomierskiej belki były w kolorach żółtym i czerwonym, obok siedmiu lub dwunastu żółtych gwiazd na błękitnym polu.

Pierwsze przedstawienie belek czerwonych i białych w prawym heraldycznym polu w herbie ziemi sandomierskiej, widzimy dopiero w herbarzu Lyncenich z lat czterdziestych XV wieku. Umieszczono w nim osiem pasów, a rozpoczyna je od głowicy tarczy biała belka. Jest to identyczny układ belek (pasów) jak w poprzednio omawianych źródłach, z tą różnicą, że barwę żółtą zastąpiła biała. Podobnie ze złotymi gwiazdami, gdzie na błękitnym polu widzimy ich siedem, a także mamy mały fragment ósmej (1/3), prawdopodobnie umieszczony ze względów kompozycyjnych. Malujący je nie chciał zostawić wolnego pola, ponieważ źle rozmieścił siedem gwiazd²⁰. Może pojawienie się w pierwszej połowie XV wieku białej barwy w herbie ziemi sandomierskiej, to nawiązanie do systemu barw znanego z traktatu zatytułowanego *Księga herbów (Book of arms)* Jana z Bado Aureo z końca XIV wieku. W przeciwieństwie do Bartolusa z Saxofferato, z którym polemizuje, zaproponował inną kolejność szlachetniejszych barw niż autor traktatu *O godłach i tarczach herbowych (De insignis et armis)*, powołujący się na Arystotelesa. Według Bado Aureo najbardziej zaszczytną barwą jest biała, a następnie czarna. W dalszej kolejności wymienił, podobnie jak Sa-

¹⁹ *Stemmata Polonica. Rękopis Nr 1114 Klejnotów Długosza w Bibliotece Arsenalu w Paryżu*, wyd. H. Polackówna, w: *Prace sekcji historii sztuki i kultury Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, T. 1, Lwów 1929, s. 190.

²⁰ A. Heymowski, *Herby polskie w brukselskim Armorial Gymnich recte Lyncenich*, „*Studia Źródłoznawcze*”, R. 29 (1985), s. 115, tabl. XVI, nr 88.

xofferato, błękitną, a po niej żółtą, czerwoną i zieloną, która u tego ostatniego nie występuje²¹. Opis barw rozpoczyna traktat Jana z Bado Aureo, a dopiero w dalszej kolejności pisze o godłach występujących w herbach, ponieważ podkreślił on podobnie jak Saxofferato, że heraldyka to przede wszystkim barwa. Pojawienie się barwy białej w herbie ziemi sandomierskiej w herbarzu Lyncenich, to jedyne takie jego znane wyobrażenie ikonograficzne z XV wieku. Występujący w herbarzu Bergshammar z drugiej połowy XV wieku ten herb, jest jego kopią z herbarza Lyncenich²².

Dopiero w pierwszej połowie XVI wieku pojawia się biała barwa belek (pasów), wypierając obowiązującą w herbie ziemi sandomierskiej żółtą barwę. Zmianę tę utrwalił prawdopodobnie Bartosz Paprocki, opisując w 1584 roku w swoich *Herbach rycerstwa polskiego* herb tej ziemi (województwa) następująco: *Województwo Sędomirskie nosi za herb trzy pola czerwone a trzy białe, po trzy gwiazdy we trzech rzędziech w polu błękitnym*²³. Zgodnie z opisem, na zamieszczonej w kształcie kartusza tarczy, widzimy od jej głowicy belkę (pas) czerwoną, od której rozpoczyna się naprzemienny układ belek (pasów), w prawym heraldycznym polu podzielonej w słup na dwa pola tarczy w herbie województwa sandomierskiego. Bartosz Paprocki utrwalając zmiany w ikonografii tego herbu, przez zmniejszenie ilości belek do sześciu oraz przyjęcie dziewięciu gwiazd, zaproponował wzór, który zaczęli naśladować jego następcy, między innymi Kasper Niesiecki w 1728 roku: *Za herb na Chorągwi nosi tarczą na dwoje przedzieloną, na której po prawey ręce są trzy pola czerwone, a trzy białe, także po każdym czerwonym alternanta białe następuje; po drugiej stronie w polu błękitnym są trzy gwiazd rzędy, w każdym po trzy gwiazdy*²⁴.

²¹ *Book of arms (Llyfr arfau)*, w: *Medieval Heraldry...*, s. 5-21 (tekst w językach walijskim i angielskim).

²² A. Heymowski, *Herby polskie w sztokholmskim Codex Bergshammar*, „Studia Źródłoznawcze”, R. 12 (1967), s. 82, ryc. 13, nr 14.

²³ B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, Kraków 1584, s. 706.

²⁴ *Korona Polska przy Złotej wolności starożytnemi wszystkich kathedr*,

Z dużym prawdopodobieństwem możemy przyjąć, że również pole, na którym znajdują się gwiazdy w herbie ziemi sandomierskiej, najpierw było malowane w kolorze czerwonym, zanim zmieniono je na błękitne. W polskiej średniowiecznej heraldyce ziemskiej do 1506 roku, występują właściwie tylko cztery barwy: biała, czarna, żółta i czerwona. Nawiązywały one w ten sposób do najważniejszych barw z systematyki *Księgi herbów* Bado Aureo z końca XIV wieku, czyli białej i czarnej oraz systematyki Saxofferato z jego *Insignis et armis* z połowy XIV wieku, czyli żółtej i czerwonej. Bardzo dobrze ilustruje to wyobrażenie wymienionych czterech kolorów, barwiony drzeworyt sejmowy *Statutu* Jana Łaskiego z 1506 roku²⁵. Wśród zamieszczonych w nim polskich herbów ziemskich, tylko w dwóch występuje barwa błękitna: ziemi sandomierskiej i lwowskiej, a zielona tylko w herbie ziemi chełmskiej.

Trzeba jednak zaznaczyć, że żółty lew w herbie ziemi lwowskiej przedstawiany był również w *Klejnotach* przypisywanych Janowi Długoszowi na czerwonym polu: *Lwowska ziemia jest piątą, która żółtego lwa bez korony zgrabnie wspinającego się na skałę na czerwonym polu nosi*²⁶. Podobnie w przypadku ziemi chełmskiej, gdzie biały niedźwiedź pomiędzy drzewami, został również umieszczony na czerwonym polu przez Jana Długosza w *Rocznikach*, gdy opisywał on chorągiew tej ziemi pod Grunwaldem w 1410 roku: *Szesnasta ziemi chełmskiej miała za herb białego niedźwiedzia stojącego między dwoma drzewami w czerwonym polu*²⁷, a w opisie tej chorągwi na pogrzebie Zygmunta I

prowincyi, y rycerstwa klejnotami heroicznym męstwem y odwagą, naywyższemi honorami, a naypierwey cnotą, pobożnością y świętobliwością ozdobiona. Potomnym zaś wiekom na zaszczyt y nieśmiertelną sławę pamiętnych w tey oyczyźnie synow podana, przez X. Kaspra Niesieckiego Societas JESU, Roku Wolności ludzkiej przez Wcielonego Boga windykowaney 1728. W drukarni Collegium Lwowskiego Societas JESU, T. 1, s. 118.

²⁵ AGAD, dok. perg., sygn. 5632; BN, sygn. XVI. F. 88-89.

²⁶ *Insignia seu clenodia...* s. 16 – *Leopoliensis terra quinta est, quae leonem glaucum incoranatum in modum petram ascendentem, in campo rubeo portat.*

²⁷ *Jana Długosza, Roczniki...,* s. 103-104; *Ioannis Długosii, Annales...,* s. 90 –

w 1548 roku, na złotym polu²⁸. Nie ulega więc najmniejszej wątpliwości, że gwiazdy w herbie ziemi sandomierskiej były też umieszczane na czerwonym polu. Z heraldycznego punktu widzenia przy podzielonej w słup na dwa pola tarczy, jak najbardziej logiczne byłoby odwrócenie kolorów.

Może to dodatkowo potwierdzić herb ziemi sądeckiej, będący prawdopodobnie „archetypem” pierwotnego herbu ziemi sandomierskiej. W herbie ziemi sądeckiej żółte (złote) gwiazdy na czerwonym polu znajdują się z prawej heraldycznej strony podzielonej w słup tarczy, a czerwone i żółte belki (pasy) z lewej heraldycznej strony. Tak został on opisany przez Marcina Bielskiego na chorągwi tej ziemi niesionej w 1548 roku na pogrzebie Zygmunta I Starego: *Szczyt rozdzielony, na prawej stronie trzy strefy czerwone a trzy żółte, na drugiej stronie dziewięć gwiazd na czerwonym polu*²⁹, a także namalowany przez złotnika poznańskiego Erazma Kamienia w 1575 roku, w kolejnej wersji *Klejnotów*³⁰. Natomiast ziemia sandomierska miała na chorągwi *od połowice trzy pola czerwone a trzy białe, druga połowica pole błękitne ma ze trzema rzędami gwiazd*³¹, wskazując na podział poprzez barwę chorągwi sandomierskiej i sądeckiej w pierwszej połowie XVI wieku. Opis obu chorągwi został tak przedstawiony, że „uzupełniały” się one nawzajem. Szczególnie widać to w przypadku gwiazd, gdzie z opisu herbu ziemi sądeckiej wiemy, że było ich dziewięć, a z opisu herbu ziemi sandomierskiej, że zostały umieszczone w trzech rzędach po trzy. Podobnie gdy chodzi o belki (pasy), które nazwano strefami w ziemi sądeckiej oraz polami w ziemi sandomierskiej, chociaż gdy chodzi o godła były to prawie identyczne herby.

Setum decimum terre Chelmenensis ursum album inter duas arbores consistentem in campo rubeo habens pro insigni.

²⁸ M. Bielski, *Kronika wszytkiego świata*, Kraków 1564, list 425.

²⁹ Tamże.

³⁰ M. Friedberg, *Klejnoty Długoszowe*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, R. 10 (1930), Kraków 1931, s. 98, nr 19 (ziemia sądecka).

³¹ M. Bielski, *Kronika wszytkiego świata...*, list 425.

W związku z tym możemy przyjąć, że pierwsze godło osobiste Kazimierza Sprawiedliwego, gwiazda, które następnie zostało umieszczone na chorągwi ziemi sandomierskiej, to żółta gwiazda na czerwonym polu, ewentualnie biała gwiazda na czarnym polu, ponieważ te ostatnie barwy były w XII wieku barwami zaszczytnymi. Zamianę barwy pola z czerwonego na błękitne i zwiększenie liczby gwiazd do siedmiu, prawdopodobnie należy przypisać Kazimierzowi Wielkiemu, kiedy „porządkował” polskie herby ziemskie.

Rozdział II

Ikonografia herbu ziemi sandomierskiej

Z zachowanej ikonografii i opisów herbu ziemi sandomierskiej wynika, że w XIV-XVIII wieku nie stworzono jednego obowiązującego jego wizerunku. Nawet Marcin Bielski i Bartosz Paprocki zamieszczając w swoich dziełach drzeworyty z tym herbem, nie wprowadzili jego jednego wyobrażenia ikonograficznego. Pierwszy z nich w starodruku z 1564 roku zatytułowanym *Kronika wszytkiego świata*, na zamieszczonych w nich drzeworytach ram herbowych z podobiznami Zygmunta I oraz Zygmunta Augusta, przedstawił herb ziemi sandomierskiej na tarczy w kształcie kartusza. Jest on złożony z ośmiu belek (pasów) z prawej heraldycznej strony podzielonej w słup tarczy, a z lewej heraldycznej strony widzimy dwanaście gwiazd w sześciu rzędach po dwie gwiazdy³². Natomiast opisując chorągiew ziemi (województwa) sandomierskiej, którą niesiono podczas uroczystości pogrzebowych Zygmunta I w 1548 roku, wymienił sześć belek (pasów) i dziewięć gwiazd w trzech rzędach po trzy³³. W drzeworytach ram herbowych Zygmunta I oraz Zygmunta Augusta, pierwsza belka od głowicy tarczy to belka biała, gdy w opisie tego herbu z 1548 roku na chorągwi województwa sandomierskiego jest to belka czerwona. Jeszcze inne przedstawienie ikonograficzne belek i gwiazd widzimy w kolejnym dziele Marcina Bielskiego, w wydanej przez jego syna Joachima *Kronice polskiej*. Na drzeworycie przedstawiającym Kazimierza Sprawiedliwego, księżę trzyma chorągiew ziemi sandomierskiej z siedmioma belkami

³² S.K. Kuczyński, *Polskie herby...*, s. 142-143, il. 136-137.

³³ M. Bielski, *Kronika wszytkiego świata...*, list 425.

(pasami) i dwunastoma gwiazdami w czterech rzędach po trzy gwiazdy³⁴.

Podobnie u Bartosza Paprockiego w *Herbach rycerstwa polskiego* z 1584 roku, gdzie herb województwa sandomierskiego na stronie tytułowej posiada siedem belek (pasów), ale bez gwiazd³⁵. Wzorem dla tego przedstawienia była rama herbowa z podobizną króla Zygmunta I, z dzieła Josta Ludwika Decjusza z 1521 roku³⁶. Do stworzenia ramy herbowej w tym starodruku, został wykorzystany drzeworyt sejmowy o wymiarach 27,1 x 32,5 cm ze *Statutu* Jana Łaskiego z 1506 roku, z dwudziestoma pięcioma herbami ziemskimi³⁷. Natomiast na drzeworycie z herbem ziemi (województwa) sandomierskiej, zamieszczonym przez Bartosza Paprockiego w tekście jego pracy, belek jest sześć, a gwiazd dziewięć³⁸. Należy w tym miejscu zadać pytanie, który wzór ikonograficzny tego herbu Marcin Bielski i Bartosz Paprocki uważali za właściwy?

Pierwszym znanym i zachowanym wyobrażeniem tego herbu jest jego wizerunek w kamienicy hetmańskiej przy Rynku Głównym w Krakowie numer 17, gdzie herb ziemi sandomierskiej z drugiej połowy XIV wieku został umieszczony na zworniku w kształcie klejnotu. Widzimy na hełmie garnczkowym z prawej heraldycznej strony siedem (osiem?) belek, a z lewej heraldycznej siedem gwiazd. Analizując to przedstawienie należy uznać, że belek jest siedem, a nie osiem z kompozycyjnego punktu widzenia. Jeżeli z lewej heraldycznej strony widzimy siedem gwiazd, to z prawej heraldycznej strony powinno być (i jest) sie-

³⁴ J. Michta, *Heraldyka samorządowa województwa świętokrzyskiego i jej symbolika*, Kielce 2000, s. 46, il. 57; M. Bielski, *Kronika polska. Nowo przez Joachima Bielskiego syna jego wydana*, Kraków 1597, s. 55.

³⁵ S.K. Kuczyński, *Polskie herby...*, s. 146, il. 141.

³⁶ Tamże, s. 139, il. 133.

³⁷ Biblioteka Kórnicka, sygn. Cim. F. 4117 (pergamin) – *Commune incliti Regni Poloniae priuilegium*, Kraków 1506: Jan Haller, tzw. "Statut Łaskiego"; Fundacja Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. F. 4088 (pergamin); F. 4089 (pergamin).

³⁸ B. Paprocki, *Herby rycerstwa...*, s. 706.

dem belek³⁹. Dodatkowo potwierdza ten fakt, że belek powinno być (jest) siedem, opis w *Rocznikach* Jana Długosza chorągwi ziemi sandomierskiej w bitwie pod Grunwaldem z 1410 roku, gdzie z prawej heraldycznej strony jest siedem belek, a właściwie trzy żółte belki na czerwonym polu, a w lewym heraldycznym błękitnym polu siedem żółtych gwiazd. Gdy z kolei patrzymy na herb ziemi sandomierskiej na zworniku kamienicy hetmańskiej w Krakowie, to jest on identyczny z opisem Jana Długosza. Czyli od czasu „uporządkowania” przez Kazimierza Wielkiego polskich herbów ziemskich, przynajmniej do 1410 roku herb ziemi sandomierskiej składał się z siedmiu belek i siedmiu gwiazd, na podzielonej w słup na dwa pola tarczy.

Zmiany w jego wyobrażeniu ikonograficznym nastąpiły prawdopodobnie w związku z pojawieniem się pieczęci majestatycznej Władysława Jagiełły o średnicy 122 mm, którą król zaczął się posługiwać od 1388 roku⁴⁰. Widzimy na niej w herbie ziemi sandomierskiej osiem belek (pasów) z prawej heraldycznej strony, a z lewej heraldycznej strony dwadzieścia gwiazd w sześciu rzędach po trzy, a w siódmym dwie, ze względu na zaokrąglenie tarczy od jej podstawy. Wzorem dla tego herbu na pieczęci Jagiełły mógł być herb jego żony Jadwigi, przedstawicielki dynastii andegaweńskiej na Węgrzech. Jak wyżej była o tym mowa, jej ojciec Ludwik Węgierski posługiwał się herbem złożonym z ośmiu belek czerwonych i żółtych z prawej heraldycznej strony podzielonej w słup tarczy, a jego lewe błękitne pole było usiane żółtymi liliami⁴¹. Stąd prawdopodobnie tak duża ilość gwiazd w herbie ziemi sandomierskiej na pieczęci majestatycznej Jagiełły. Co ciekawe, jego pieczęć oraz wzorowane na niej pieczęcie majestatyczne jego synów: Władysława III Warneńczyka i Kazi-

³⁹ J. Michta, *Heraldyka samorządowa...*, s. 53, il. 66 – zdjęcie kolorowe; S.K. Kuczynski, *Polskie herby...*, s. 12, il. 1.

⁴⁰ M. Gumowski, *Pieczęcie królów polskich*, Kraków 1910, s. 13-14, tabl. IX, nr 13.

⁴¹ *Orzeł biały – 700 lat państwa polskiego*, Warszawa 1995, s. 90, il. 23 – zapyony herbowe z daru Ludwika Węgierskiego 1370-1380, ze skarbca katedry w Akwizgranie.

mierza Jagiellończyka⁴², gdzie również w herbie ziemi sandomierskiej jest osiem belek i dwadzieścia gwiazd, nie miały wpływu na przedstawienie ilości gwiazd na chorągwi tej ziemi, co potwierdza Jan Długosz w *Rocznikach*. Podobnie nie wpłynęły one na opis herbu (chorągwi) tej ziemi w *Klejnotach*. Z jego opisu dowiadujemy się, że składał się z sześciu belek i dwunastu gwiazd w trzech rzędach po cztery gwiazdy. Nie możemy wykluczyć, że w tym przypadku zwiększenie ilości gwiazd z siedmiu do dwunastu, to efekt występowania ich większej ilości na pieczęciach majestatycznych Władysława Jagiełły i jego synów.

Niewątpliwie mogło to wpłynąć na ich opuszczenie w drzeworycie sejmowym *Statutu* Jana Łaskiego z 1506 roku. Na achromatycznych, czyli niekolorowych przedstawieniach herbów ziemskich w *Statucie*, w herbie ziemi sandomierskiej brak jest gwiazd, czyli obok siedmiu belek z prawej heraldycznej strony podzielonej w słup tarczy, lewe heraldyczne pole jest puste⁴³. Dopiero w barwionym urzędowym przedstawieniu tego herbu z pieczęcią większą koroną Aleksandra Jagiellończyka, widzimy siedem belek w prawym i siedem gwiazd w lewym heraldycznym polu⁴⁴. Sięgnięto w tym wypadku do wzoru z XIV wieku, czyli znanego z wyobrażenia herbu ziemi sandomierskiej na zworniku kamienicy hetmańskiej przy Rynku Głównym w Krakowie i opisu chorągwi tej ziemi w *Rocznikach* Jana Długosza. Jednak gdy chodzi o barwy, to widzimy różnicę, ponieważ u Jana Długosza na czerwonym polu są trzy żółte belki, natomiast w urzędowym egzemplarzu *Statutu* z 1506 roku pole jest żółte, a na nim umieszczono trzy czerwone belki. Nawiązano w ten sposób do klasyfikacji barw zaproponowanych w XIV wieku przez Bartolusa z Saxofferato, dla którego najważniejszą barwą była żółta (złota), a drugą w kolejności czerwona.

Z kolei na innym znanym i zachowanym zabytku z herbem ziemi sandomierskiej, stopie krzyża relikwiarzowego, podarowa-

⁴² M. Gumowski, *Pieczęcie królów...*, s. 16, tabl. X, nr 20; s. 18-19, tabl. XI, nr 26.

⁴³ Biblioteka Kórnicka, sygn. Cim. F. 4117 (pergamin).

⁴⁴ AGAD, dok perg., sygn. 5632.

nego przez Władysława Jagiełłę kolegiacie sandomierskiej z końca XV wieku, widzimy sześć belek i pięć gwiazd z lewej heraldycznej strony podzielonej w słup tarczy⁴⁵. Pewnie wykonującego krzyż rzemieślnika pośpiech zmusił do umieszczenia pięciu zamiast siedmiu gwiazd, na co wskazuje ich układ (po dwie gwiazdy obok siebie) i pozostawione wolne miejsce na brakujące pozostałe dwie gwiazdy. Zabytek ten potwierdza dodatkowo powyższe stwierdzenie, że właściwa liczba gwiazd w herbie ziemi sandomierskiej i na jej chorągwi w XIV i XV wieku wynosiła siedem.

Dopiero w XVI wieku próbowano zmienić i ostatecznie ustalić w herbie województwa sandomierskiego liczbę dziewięciu gwiazd, może w nawiązaniu do ilości powiatów znajdujących się na jego obszarze. Umieszczano je na drzeworytach w lewym heraldycznym polu podzielonej w słup na dwa pola tarczy w trzech rzędach po trzy gwiazdy. Natomiast na pieczęciach królów polskich w czterech rzędach po dwie, a jedną w piątym rzędzie. Pojawiły się w latach 1502-1506 na pieczęci większej koronnej Aleksandra Jagiellończyka⁴⁶. Zaczęto je też szerzej stosować w czasach panowania Zygmunta I Starego (1506-1548), skoro wystąpiły one w liczbie dziewięciu na chorągwiach sandomierskiej i sądeckiej, niesionych na pogrzebie tego króla⁴⁷. Tę ilość gwiazd zamieścił też na drzeworycie z herbem województwa sandomierskiego w 1584 roku Bartosz Paprocki⁴⁸, a także w 1728 roku Kasper Niesiecki⁴⁹. Popularność obu tych herbarzy spowodowała, że w XVI-XVIII wieku w herbie województwa sandomierskiego zaczęto umieszczać dziewięć gwiazd w trzech rzędach po trzy gwiazdy. Podobnie na pieczęciach królów polskich od szesnastego do osiemnastego wieku włącznie, w tym herbie zawsze znajduje się dziewięć gwiazd.

⁴⁵ S.K. Kuczyński, *Polskie herby...*, s. 40, il. 39.

⁴⁶ M. Gumowski, *Pieczęcie królów...*, s. 22, tal. XIII, nr 38.

⁴⁷ M. Bielski, *Kronika wszytkiego świata...*, list 425.

⁴⁸ B. Paprocki, *Herby rycerstwa...*, s. 706.

⁴⁹ *Kronika Polska ...*, Lwów 1728, s. 118.

Jednak w niektórych drzeworytach z XVI wieku z herbem województwa sandomierskiego opuszczano gwiazdy, tak jak w *Statucie* Jana Łaskiego z 1506 roku. Widzimy to między innymi w ramie herbowej z portretem Zygmunta Augusta w dziele Stanisława Hozjusza z 1560 roku⁵⁰, bądź umieszczano dwaście gwiazd, jak w wymienionych wyżej dziełach Marcina Bielskiego i innych autorów z tego stulecia. Poza wymienionymi chorągwiemi ziemi sandomierskiej i sądeckiej w 1548 roku oraz u Bartosza Paprockiego, dziewięć gwiazd znajduje się tylko w herbarzu Marka Ambrożego z Nysy z 1562 roku oraz fontipisie Mikołaja Reja z 1557 roku⁵¹, gdy chodzi o drzeworyty z XVI wieku. Podobnie zamieszczano w nich różną ilość belek (pasów) w herbie województwa sandomierskiego, umieszczanych w prawym heraldycznym polu podzielonej w słup tarczy. Widzimy tutaj brak zdecydowania, co do konsekwentnego umieszczania ustalonej ich liczby.

Bardzo powoli, gdy chodzi o drzeworyty z XVI i XVII wieku, przebijała się liczba belek występująca na chorągwiach ziemi sandomierskiej i sądeckiej z 1548 roku, a także u Bartosza Paprockiego w jego dziele z 1584 roku, w liczbie sześciu. Zazwyczaj przedstawiano ich osiem oraz, zgodnie z propozycją *Statutu* Jana Łaskiego z 1506 roku, siedem belek (pasów). Znajdujemy je w herbie omawianej ziemi na fontipisie druku Jana Głuchowskiego *Icones książąt i królów polskich* z 1605 roku⁵², czy fontipisie druku Jana Januszowskiego *Statuty, Prawa y Constitucie Koronne Łacińskie y Polskie ...* z 1600 roku⁵³. W obu drukach herb województwa sandomierskiego składa się z siedmiu belek, które rozpoczyna od głowicy tarczy belka biała (żółta?), jak w *Statucie* Jana Łaskiego z 1506 roku i dwunastu gwiazd w sześciu rzędach

⁵⁰ S. Hozjusz, *Confessio Catholicae fidei christiana*, Wiedeń 1560; S.K. Kuczyński, *Polskie herby...*, s. 140, il. 134.

⁵¹ M. Rej, *Potilla polski językiem prostym wykładem... uczyniona*, Kraków 1557; S.K. Kuczyński, *Polskie herby...*, s. 149, il. 144.

⁵² Tamże, s. 152, il. 148.

⁵³ Tamże, s. 151, il. 147.

po dwie gwiazdy, w lewym heraldycznym polu podzielonej w słup na dwa pola tarczy.

Jednak już w dyplomie nobilitacyjnym Jana Januszowskiego, który otrzymał razem z herbem Kłóśnik od króla Zygmunta III w Warszawie w dniu 24 stycznia 1588 roku, iluminowanego na marginesach między innymi herbami ziemskimi, widzimy w herbie województwa sandomierskiego sześć czerwonych i białych pasów oraz dziewięć żółtych gwiazd na błękitnym polu⁵⁴. Herb ten różni się całkowicie od tego zamieszczonego w fontypisie *Statutów* Jana Januszowskiego z 1600 roku, nawiązując swoim wyobrażeniem graficznym do herbu Bartosza Paprockiego z 1584 roku. Ten brak konsekwencji w przedstawianiu herbu województwa sandomierskiego w XVI-XVIII wieku, widać również w innych oryginalnych dyplomach nobilitacji i indygenatu, wystawianych w tym czasie przez kancelarię koronną. Niektóre z nich, podobnie jak w przypadku Jana Januszowskiego, były również iluminowane herbami ziemskimi. Wśród nich indygenat otrzymał w Warszawie w dniu 30 czerwca 1658 roku Tytus Liwiusz Boratyni⁵⁵. Na marginesie tego dyplomu w herbie województwa sandomierskiego widzimy, podobnie jak u Januszowskiego z 1588 roku, sześć pasów czerwonych i białych oraz dziewięć żółtych gwiazd na błękitnym polu w trzech rzędach po trzy gwiazdy. Z kolei w dokumencie nobilitacji, który otrzymał w Warszawie 30 maja 1659 roku Ostafi Feckowicz⁵⁶, pasy są żółte i czerwone.

Natomiast w herbie umieszczonym na oparciach ławek w kolegiacie w Opatowie pochodzących z 1722 roku, gdzie odbywały się sejmiki województwa sandomierskiego, znajduje się siedem belek, jak w *Statucie* Jana Łaskiego z 1506 roku i dziewięć gwiazd w trzech rzędach po trzy gwiazdy⁵⁷, jak w herbarzach

⁵⁴ Muzeum Narodowe w Warszawie, dok. perg., sygn. 1793.

⁵⁵ Zakład Nauk Pomocniczych Historii UJ w Krakowie, dok. perg., bez sygnatury.

⁵⁶ Muzeum Historyczne Miasta Lwowa, oryg. perg., bez sygnatury.

⁵⁷ S.K. Kuczyński, *Polskie herby...*, s. 191, il. 188.

Bartosza Paprockiego z 1584 roku i Kaspra Niesieckiego z 1728 roku. Z przedstawienia ikonograficznego z 1722 roku w kolegiacie w Opatowie wynika, że trzy belki znajdują się w prawym polu podzielonej w słup na dwa pola tarczy. Ponieważ nie podano ich barwy, nie możemy stwierdzić, czy były to trzy żółte lub białe belki na czerwonym polu, czy jak w egzemplarzu urzędowym *Statutu* Jana Łaskiego z 1506 roku, trzy czerwone belki na żółtym polu. W XVIII-wiecznym *Albumie Sejmowym* z Sali Senatorskiej Zamku Królewskiego w Warszawie, kartusz z herbem województwa sandomierskiego posiada, jak u Paprockiego i Niesieckiego, sześć belek (pasów) czerwonych i białych oraz dziewięć gwiazd w trzech rzędach po trzy gwiazdy⁵⁸.

W okresie rozbiorów herb ten przedstawiano podobnie, jak to widzimy na planszy z 1826 roku z herbami województw Królestwa Polskiego, czy z 1849 roku z herbami pięciu guberni Królestwa Polskiego⁵⁹, a także w 1928 roku na planszy z projektami herbów województw, w herbie województwa kieleckiego (gwiazdy są srebrne)⁶⁰. Jednak i w okresie rozbiorów i w XX wieku brak jednego wizerunku herbu województwa sandomierskiego, podobnie jak w okresie staropolskim (XVI-XVIII w.). Widzimy to między innymi w litografii M. Salby z herbami ziem dawnej Polski z 1872 roku, gdzie herb województwa sandomierskiego posiada siedem belek z prawej heraldycznej strony podzielonej w słup tarczy. Od jej głowicy zamieszczono białą belkę, a następnie czerwoną i dalej naprzemiennie, jak w *Statucie* Jana Łaskiego z 1506 roku⁶¹. Identyczne przedstawienie tego herbu zostało też namalowane na Tondzie Towarzystwa Strzeleckiego Krakowskiego z herbami ziemskimi z około 1860 roku⁶². Z kolei na akwareli z drugiej połowy XIX wieku z herbami województw

⁵⁸ Tamże, s. 168, il. 167.

⁵⁹ Tamże, s. 240, il. 239-240; s. 243, il. 243.

⁶⁰ Tamże, s. 273, il. 281; W. Drelicharz, Z. Piech, *Dawne i nowe herby Małopolski*, Kraków 2004, s. 58, il. 16 (kolor).

⁶¹ S.K. Kuczyński, *Polskie herby...*, s. 256, il. 256.

⁶² W. Drelicharz, Z. Piech, *Dawne i nowe herby...*, s. 56, il. 13 (kolor).

Rzeczypospolitej, belek w herbie województwa sandomierskiego jest sześć, a rozpoczyna ich występowanie od głowicy tarczy żółta belka⁶³. Również w herbie obecnego województwa świętokrzyskiego belki są czerwone i białe, ale w liczbie ośmiu, na przemienne. Zaczyna czerwona belka od głowicy tarczy, w trzecim heraldycznym polu podzielonej w słup i pas na cztery pola tarczy. Pole to należy zmienić i ostatecznie wprowadzić siedem belek (pasów), czyli na czerwonym polu trzy żółte belki.

W związku z tak dużą różnorodnością przedstawień ikonograficznych należy zadać pytanie, jak obecnie należy przedstawiać herb ziemi sandomierskiej. Z przytoczonych przedstawień i opisów herbu (chorągwi) ziemi (województwa) sandomierskiej wynika, że przy jego rekonstrukcji należy umieścić z prawej heraldycznej strony podzielonej w słup na dwa pola tarczy siedem belek (pasów), a z lewej heraldycznej strony dziewięć, ewentualnie siedem gwiazd. Pozostaje odpowiedzieć na podobne pytanie o barwę belek i ich kolejność w stosunku do siebie. Z historycznego punktu widzenia, albo trzeba umieścić na czerwonym polu trzy żółte belki (pasy), albo na żółtym polu trzy czerwone belki. Podobne pytanie należy zadać gdy chodzi o gwiazdy, czy zostawić dziewięć gwiazd, czy przywrócić siedem gwiazd, i jak je ustawić w lewym heraldycznym polu podzielonej w słup tarczy. Czy powinny to być trzy gwiazdy w trzech rzędach po trzy, czy dwie gwiazdy w czterech rzędach z dziewięcią poniżej nich, albo po dwie gwiazdy w trzech rzędach z siódmą poniżej nich.

Tylko na pieczęciach majestatycznych Jagiełły i jego synów widzimy trzy gwiazdy w jednym rzędzie obok siebie. Na pozostałych pieczęciach królów polskich, od pieczęci wielkiej koronnej Aleksandra Jagiellończyka zaczynając, zawsze obok siebie są dwie gwiazdy i jest ich tylko dziewięć. Pieczęć tego króla była niewątpliwie wzorem dla przedstawienia herbu ziemi sandomierskiej w barwnym drzeworycie sejmowym *Statutu* Jana

⁶³ S.K. Kuczyński, *Polskie herby...*, s. 257, il. 257.

Łaskiego z 1506 roku, gdzie żółte gwiazdy na błękitnym polu zostały namalowane podobnie, z tą różnicą, że na pieczęci króla o średnicy 73 mm jest ich dziewięć, nie siedem⁶⁴. W tym przypadku starano się przedstawić herb ziemi sandomierskiej na barwnym drzeworycie sejmowym w ten sposób, żeby jego wizerunek był zgodny z wyobrażeniem na pieczęci króla, który uwierzytelnił nią ten egzemplarz *Statutu* z 1506 roku. Czy w związku z tym, w podobny sposób należy przedstawiać gwiazdy w herbie województwa sandomierskiego, jak w druku urzędowym z 1506 roku i pieczęci Aleksandra Jagiellończyka? Dziewięć gwiazd w trzech rzędach po trzy, występuje zazwyczaj na drzeworytach sejmowych, od druku Marka Ambrożego z Nysy z 1562 roku zaczynając, gdy chodzi o znane wizerunki z herbem województwa sandomierskiego w XIV-XVIII wieku.

⁶⁴ M. Gumowski, *Pieczęcie królów...*, s. 22, tabl. XIII, nr 38.

Rozdział III
Gwiazda (gwiazdy)
w herbie ziemi sandomierskiej

Rozważmy sugestię, że wzorem dla herbu ziemi sandomierskiej był herb węgierskich Andegawenów. Taka ewentualność byłaby możliwa tylko wtedy, kiedy przyjmiemy, że Kazimierz Wielki połączył już istniejące godła ziemi sandomierskiej, tak jak zrobił to król Węgier Karol Robert (zm. 1342 r.). Umieścił on na jednej tarczy herb dynastii węgierskich Arpadów, która wymarła w 1301 roku, czyli żółte i czerwone belki (pasy), z herbem dynastii neapolitańskich Andegawenów, czyli żółtymi (złotymi) liliami na błękitnym polu. Jednak ustawienie lilii w stosunku do belek było odwrotne niż w herbie ziemi sandomierskiej. Lilie w herbie węgierskich Andegawenów znajdowały się w prawym polu podzielonej w słup tarczy, a belki, w liczbie siedmiu, w lewym heraldycznym polu. Widzimy to na pieczęci majestatycznej z 1339 roku o średnicy 85 mm, żony Karola Roberta Elżbiety Węgierskiej, siostry Kazimierza Wielkiego⁶⁵, a także na jej małej pieczęci o średnicy 35 mm z 1374 roku⁶⁶. Dopiero za panowania jej syna, Ludwika Węgierskiego, na Węgrzech i w Polsce (1342-1382) odwrócono kolejność pól, tak jak to widzimy w herbie ziemi sandomierskiej, czyli belki są z prawej, a lilie z lewej heraldycznej strony podzielonej w słup na dwa pola tarczy. Widzimy ten układ belek do lilii na pieczęci majestatycznej Ludwika o średnicy 108 mm, gdzie belek jest już osiem, a lilii dziesięć⁶⁷.

⁶⁵ T. Żebrawski, *O pieczęciach dawnej Polski i Litwy*, z. 1, Kraków 1865, s. 38, tab. 15, nr 38.

⁶⁶ Tamże, s. 38, tab. 15, nr 39.

⁶⁷ Tamże, s. 39, tab. 15, nr 40.

Jednak na małej pieczęci z 1387 roku Jadwigi, królowej Polski, o średnicy 35 mm jest siedem belek, tak jak u jej babki Elżbiety w herbie węgierskich Andegawenów, obok siedmiu lilii⁶⁸ z tą różnicą, że belki są z prawej heraldycznej strony, jak u jej ojca Ludwika Wielkiego. Na pieczęciach Elżbiety i Jadwigi w herbie węgierskich Andegawenów widzimy trzy czerwone belki (pasy) położone na żółtym polu.

W herbie ziemi sandomierskiej belek (pasów) też było siedem, które według *Roczników* Jana Długosza, gdy opisywał chorągiew tej ziemi pod Grunwaldem w 1410 roku, były w kolorach żółtym i czerwonym, ale trzy żółte belki umieszczono na czerwonym polu. Barwy te występowały konsekwentnie również w *Klejnotach* oraz w *Statucie* Jana Łaskiego z 1506 roku, które widzimy namalowane w barwnym drzeworycie sejmowym zawierającym herby ziemskie. Nawiązywały one do kolorystyki herbu władców Bizancjum (dwugłowy żółty orzeł na czerwonym polu), różniąc się od herbu węgierskich Arpadów ilością belek. W herbie ziemi sandomierskiej w XIV-XV wieku są to trzy żółte belki na czerwonym polu, lub sześć czerwonych i żółtych pasów, gdy w herbie Węgier jest osiem żółtych i czerwonych belek (pasów) naprzemiennie. Chociaż pojawiły się też białe belki w tym herbie, które widzimy w herbie królowej Jadwigi, w wykonanym dla niej „*Psalterzu floriańskim*” z końca XIV wieku⁶⁹.

Nie można też odrzucić hipotezy, że inspiracją dla wprowadzenia belek w herbie ziemi sandomierskiej mógł być herb węgierskich Arpadów, ale ich wprowadzenie do herbu tej ziemi musiało nastąpić przynajmniej w XIII wieku, ponieważ przedstawiciele tej dynastii panowali na Węgrzech do 1301 roku⁷⁰. Polityczne związki Piastów z Arpadami w XI-XIII wieku dotyczyły stosunków z Czechami i Niemcami, jak również rywalizacji na Rusi. Niewykluczone, że władcą, który wprowadził belki (pasy,

⁶⁸ Tamże, s. 40, tab. 16, nr 42 – dwie tarcze: z herbem Andegawenów i orłem polskim, które z tyłu trzyma skrzydlaty anioł.

⁶⁹ J. Michta, *Heraldyka samorządowa...*, s. 17, il. 20.

⁷⁰ B. Zientara, *Historia powszechna średniowiecza*, Warszawa 1993, s. 439.

strefy) na wzór węgierskich Arpadów do polskiej heraldyki był książę Leszek Biały, ponieważ widzimy je od podstawy podzielonej w pas tarczy (od głowicy połowa orła w prawo), którą trzyma on na swojej pieszej pieczęci z około 1220 roku⁷¹. Wówczas ich przyjęcie mogło nastąpić w związku z małżeństwem jego córki Salomei z węgierskim królewiczem Kolomanem w 1214 roku⁷², kończącym spór o Ruś Halicką pomiędzy Leszkiem a Arpadami. Gdy chodzi o znany i zachowany materiał sfragistyczny i numizmatyczny dotyczący władców Polski w XII-XIII wieku, jest to najstarszy znany przykład występowania belek (pasów) w ikonografii książęcej. Połączenie połowy godła ziemi krakowskiej z belkami z godła ziemi sandomierskiej, miało informować, że była to pieczęć księcia krakowskiego i sandomierskiego. Prawdopodobnie Leszek Biały ze względów kompozycyjnych połączył z orłem belki z herbu ziemi sandomierskiej rezygnując z gwiazdy, gdyż łatwiej było je umieścić na tarczy w kształcie migdała, zwężającej się ku podstawie. Wykorzystał zasadę *pars pro toto*, wskazującą, że część godła z herbu należy traktować jakby to było całe godło?

Jeżeli przyjmiemy, że na pieczęci Leszka Białego belki (pasy, strefy) pochodzą z herbu ziemi sandomierskiej, to ich genezę należy przesunąć na czasy panowania jego ojca Kazimierza Sprawiedliwego. Wówczas należałoby w nich widzieć strefy jako płomień (ogony) chorągwi i proporca, ponieważ gwiazda występowała na ich płacie od strony drzewca, jak to widać na pieczęci księcia krakowskiego i sandomierskiego Bolesława Wstydlivego z lat 1235-1250⁷³, czy pochodzącym z połowy XIII wieku srebrnym brakteacie tego księcia, trzymającego pięciostrefowy proporzec z umieszczoną na nim pięcioramienną gwiazdą⁷⁴.

⁷¹ Z. Piech, *Ikonografia pieczęci Piastów*, Kraków 1993, s. 202, kat. nr 3, fot. 2; J. Michta, *Heraldyka samorządowa...*, s. 48 i 60.

⁷² J. Dąbrowski, R. Grodecki, S. Zachorowski, *Dzieje Polski średniowiecznej*, T. 1, Kraków 1926, s. 224-226.

⁷³ Z. Piech, *Ikonografia pieczęci...*, s. 203, kat. nr 6, fot. 4; L. Kajzer, *Uzbrojenie...*, s. 54, ryc. 5, nr 9.

⁷⁴ T. Kałkowski, *Tysiąc lat monety polskiej*, Kraków 1974, s. 67, il. 46.

Zmian w położeniu tych godeł w stosunku do siebie mógł później dokonać Kazimierz Wielki, wprowadzając dodatkowo, może ze względów kompozycyjnych, siedem gwiazd obok siedmiu belek (pasów, stref), gdyż jedną gwiazdę widzimy jeszcze jako klejnot otoczony okazałym półkolistym grzebieniem z pawich piór (gwiazda znajduje się na polu grzebienia), na pieczęci majestatycznej króla Przemysła II z 1295 roku⁷⁵. W tym miejscu należy zadać pytanie, czy gwiazda ta ma związek z herbem ziemi sandomierskiej? Czy mamy tutaj do czynienia z manifestacją programu politycznego króla, który w ten sposób daje do zrozumienia, że będzie się starał o odzyskanie ziemi krakowskiej (orzeł na tarczy) i ziemi sandomierskiej (gwiazda w klejnocie), pozostające w 1295 roku w rękach króla Czech Wacława II (zm. 1305 r.).

Pieczęć Przemysła II to również nawiązanie do podobnych przedstawień godeł z pieczęci konnej jego stryja Bolesława Pobożnego z 1252 roku⁷⁶, gdzie na tarczy trzymanej przez tego księcia widzimy orła ziemi krakowskiej, a na proporcu gwiazdę ziemi sandomierskiej. Ich występowanie można próbować wyjaśnić tylko w ten sposób, że w bliżej nieznanym nam okolicznościach Bolesław Wstydlivy mógł widzieć w księciu wielkopolskim swojego ewentualnego następcę. Świadczy o tym również bliska znajomość i wspólna działalność polityczna między Bolesławem Pobożnym i Bolesławem Wstydlivym. Ich żonami były siostry, córki króla Węgier Beli IV: Jolenta i Kunegunda (Kinga). Popierali oni Arpadów w ich sporze z władcami Czech o spadek po austriackich Babenbergach. Odpowiedź twierdząca na te pytania, mogłaby wskazywać, że jeszcze na przełomie XIII i XIV wieku najważniejszym godłem ziemi sandomierskiej była tylko jedna gwiazda, umieszczona na chorągwi (proporcu) od strony jej drzewca, jak to widzimy na pieczęci Bolesława Pobożnego z 1252

⁷⁵ Z. Piech, *Ikonografia...*, s. 251-252, kat. nr 99, fot. 19; M. Gumowski, *Pieczęcie królów...*, s. 5, tabl. 1, nr 1; *Sfragistyka*, oprac. M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, Warszawa 1960, tablica XXVI, nr 65.

⁷⁶ J. Michta, *Heraldyka samorządowa...*, s. 52, il. 65.

roku i na pieczęci Bolesława Wstydlwego z lat 1235-1250, a także na brakcieacie tego księcia z połowy XIII wieku.

Wybór gwiazdy na swoje godło osobiste przez księcia Kazimierza Sprawiedliwego na pewno nie był przypadkowy, ale musiał być jego przemyślanym i świadomym wyborem. Już ludy pierwotne czciły gwiazdy jako bogów, a w piśmie klinowym znakiem Boga jest gwiazda. W symbolice biblijnej gwiazdę zawsze łączono z Chrystusem. Prowadząca Trzech Króli gwiazda przedstawiana była w formie monogramu Chrystusa⁷⁷, utworzonego przez skrzyżowane litery J (jotę) z literą X (chi), które zostało nazwane *monogramem gwiazdzistym*⁷⁸. Przedstawiano go również jako połączenie dwóch początkowych liter imienia Chrystusa (XPICTOC), czyli X (chi) i P (rho), często umieszczanych w wieńcu symbolizującym zwycięstwo. To połączenie liter Kościół zawdzięczał Konstantynowi Wielkiemu, który wprowadził je w 312 roku naszej ery, po zwycięstwie nad rywalami do tronu Maksencjuszem i Maksyminem. Stworzył wtedy chorągiew państwową (*labarum*) ozdobioną znakiem krzyża w wieńcu z monogramem Chrystusa XP i napisem IN HOC SIGNO VINCENS (Pod tym znakiem zwyciężysz), która dała początek z motywami chrystologicznymi i religijnymi⁷⁹.

Ten znak zwycięstwa nad poganami został opisany przez historyka Kościoła Euzebiusza z Cezarei (zm. 340 r.), w jego *Żywocie Konstantyna*: [Znak ten] był tego rodzaju: długie połączane drzewce przecięte poprzeczną żerdką na kształt krzyża. W górze, na szczycie drzewca, przytwierdzony był wieniec ze złota i drogich kamieni. W tym zaś znak imienia Zbawiciela, a mianowicie dwie litery, będące inicjałem imienia Chrystusa: litera P skrzyżowana pośrodku z literą X. (Litery te później cesarz zwykł też nosić na hełmie). Następnie z żerdki, która w poprzek przecinała drzewce,

⁷⁷ D. Forstner, *Świat symboliki...*, s. 101-104.

⁷⁸ Tamże, s. 34.

⁷⁹ W. Maisel, *Archeologia prawna Europy*, Warszawa 1989, s. 282; Jej ilustracja znajduje się w *Enciclopedia Italiana*, T. 20, Roma 1950, s. 325.

zwisła chusta; ta tkanina purpurowa obsypana była klejnotami, rażącymi oczy swym blaskiem, i przetykana obficie złotem, przedstawiając dla patrzących niezwykle piękny widok (...) Tym więc zbawczym znakiem posługiwał się cesarz niczym symbolem dla obrony przed armiami wrogów. Rozkazał też, by inne znaki, sporządzone na podobieństwo tamtego, noszone były przed wszystkimi oddziałami⁸⁰.

W noszonym na hełmie cesarza monogramie Chrystusa, możemy domyślać się archetypu średniowiecznego klejnotu rycerskiego. Równie łatwo można go skojarzyć z gwiazdą, w którą ten monogram da się przekształcić, gdy między innymi patrzyśmy na fragment ściany bocznej sarkofagu w bazylice San Apollinare in Classe w Rawennie⁸¹. Natomiast św. Paulin z Noli (zm. 431 r.) w monogramie Chrystusa z powodu skrzyżowanych linii widział symbol krzyża, który miał zawierać w sobie całe imię Chrystusa, a nie tylko jego dwie początkowe litery: *w prostej linii P dostrzega jotę (J), a w połączeniu z jej górną poprzeczką kreskę – Tau (T). W pętli litery rho widzi O i odwróconą sigmę (C)*⁸². Stąd pierwsze godło osobiste Kazimierza Sprawiedliwego mogło nawiązywać do monogramu Chrystusa lub jego imienia, a dopiero z czasem w wyniku jego stylizacji zostało zamienione w inny jego symbol – gwiazdę. Może pojawiający się na pieczęci konnej synów Kazimierza Sprawiedliwego z lat 1194-1199, Leszka Białego i Konrada Mazowieckiego, a konkretnie na trzymany przez nich proporcach krzyż św. Andrzeja, to pierwsza litera imienia Chrystusa X (chi), mogąca pośrednio nawiązywać do powyższej sugestii, że ich ojciec mógł na początku używać jako swojego osobistego godła monogramu Chrystusa, a dopiero później gwiazdy⁸³? Zwłaszcza, że Konrad Mazowiecki posługiwał się tym godłem jeszcze w latach 1223-1229, jak to widać na zachowa-

⁸⁰ D. Forstner, *Świat symboliki...*, s. 35.

⁸¹ Tamże, il. 12.

⁸² Tamże, s. 35.

⁸³ L. Kajzer, *Uzbrojenie...*, s. 52, ryc. 5, il. 2; S. K. Kuczyński, *Pieczęcie książąt mazowieckich*, Wrocław 1978, s. 257-259, il. 1, 1a.

nych egzemplarzach jego konnej pieczęci, gdzie na trzymanym przez niego proporcu widzimy krzyż św. Andrzeja lub literę X (chi)⁸⁴.

W starochrześcijańskiej sztuce nagrobnej, epigrafice i rzemiośle artystycznym (lampy, gemmy itp.) gwiazdy były symbolem szczęścia⁸⁵. Aby dać wyraz tej boskiej idei wiecznej szczęśliwości, umieszczano wówczas od jednej do siedmiu gwiazd, tak jak to widzimy na najstarszych zachowanych zabytkach z herbem ziemi sandomierskiej (kamienica numer 17 przy Rynku Głównym w Krakowie) i jego opisach (*Roczniki* Jana Długosza). Już w starożytności liczba siedem to symbol kosmosu, stworzenia, wszechświata, świętości, a w *Starym Testamencie* występuje siedemdziesiąt siedem razy. Również pitagorejczycy uważali ją za liczbę szczęśliwą, połączenie trójki i czwórki, Nieba i Ziemi. Widzieli w niej też symbol stworzenia wszechświata i przestrzeni, gdzie czwórka to świat, a trójka to bóstwo⁸⁶.

Niewykluczone, że nawiązując do symboliki chrześcijańskiej Kazimierz Sprawiedliwy przyjął jako swoje osobiste godło gwiazdę, zwiastującą narodzenie Mesjasza i zapowiadającą jego zmartwychwstanie i wniebowstąpienie, a także będącą symbolem Maryi sprowadzającej Chrystusa na świat⁸⁷. Nie bez znaczenia była też ikonografia samej gwiazdy, to znaczy z ilu składała się ramion. Możemy przyjąć, że w związku z przytoczoną jej symboliką, była to gwiazda pięcioramienna, która już w starożytnym Egipcie reprezentowała najwyższego boga – Horusa⁸⁸, czyli najbardziej odpowiednia do reprezentowania syna bożego, jak w kamienicy numer 17 przy Rynku Głównym w Krakowie. W heraldyce średniowiecznej obok jej związków z łaską boską, zdrowiem, cnotą i wiedzą, występując w herbach wskazywała na trzeciego z kolei urodzonego syna. Może Kazimierz Sprawiedliwy, jako ostatni

⁸⁴ L. Kajzer, *Uzbrojenie...*, s. 53-54, ryc. 6, il. 9; S.K. Kuczyński, *Pieczęcie książąt...*, s. 265-269, 273-275, il. 4, 4a, il. 6.

⁸⁵ D. Forstner, *Świat symboliki...*, s. 104.

⁸⁶ W. Kopaliński, *Słownik symboli*, w: *Słowniki*, T. 6, Warszawa 2007, s. 378-381.

⁸⁷ Tamże, s. 101-102.

⁸⁸ Tamże, s. 103.

syn Bolesława III Krzywoustego, a zarazem według Kadłubka człowiek jak na swój czas wykształcony, uznał pięcioramienną gwiazdę za godło najbardziej jemu odpowiadające.

Z kolei gwiazda sześcioramienna, czyli dwa złączone ze sobą trójkąty, reprezentująca ducha z materią i połączenie przeciwieństw⁸⁹, równie często występowała w ikonografii średnio-wiecznej sfragistyki książęcej. Także na zachowanych i znanych przedstawieniach ikonograficznych z herbem ziemi sandomierskiej, w tym na barwnym drzeworycie sejmowym *Statutu* Jana Łaskiego z 1506 roku⁹⁰. Dlatego rekonstruując gwiazdę w herbie ziemi (województwa) sandomierskiej, należy przedstawiać ją z pięcioma lub sześcioma ramionami.

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ AGAD, dok. perg., sygn. 5632.

Rozdział IV

Geneza herbu ziemi (województwa) sandomierskiej

Województwo sandomierskie, jak większość polskich województw, powstało w XIV wieku, w czasach króla Kazimierza Wielkiego. Wywodziło się ono z dawnej piastowskiej dzielnicy książęcej. Jego rozwój rozpoczął się od prowincji poprzez dominium, księstwo do województwa. Swój zasięg terytorialny zawdzięczało najmłodszemu synowi Bolesława III Krzywoustego (1086-1138), księciu Kazimierzowi Sprawiedliwemu (1138-1194), który rozszerzając prowincję (dominium) sandomierską, zbudował księstwo dzielnicowe dla siebie i swoich synów. W drugiej połowie XII wieku przyłączył do prowincji sandomierskiej ziemię wiślicką i trzy kasztelanie nad rzeką Pilicą (Małogoszcz, Skrzynno, Żarnów). Natomiast po raz pierwszy tytułu księżnej (księcia) sandomierskiej użyła w 1228 roku Grzymisława, żona Leszka Białego, podkreślając w ten sposób swoje i małoletniego syna Bolesława prawa do sukcesji po mężu. Chciała w ten sposób oddalić roszczenia Konrada Mazowieckiego do spadku po bracie⁹¹.

Po zjednoczeniu państwa polskiego w XIV wieku w wyniku reformy administracyjnej, Kazimierz Wielki zastąpił dawne księstwa dzielnicowe nowymi okręgami administracyjnymi – województwami, tłumaczonymi na łacinę jako *palatinatus* od łacińskiego słowa *palatinus* czyli wojewoda⁹². Działania księcia Kazi-

⁹¹ J. Dąbrowski, R. Grodecki, S. Zachorowski, *Dzieje Polski...*, s. 231-233.

⁹² T. Lalik, *Sandomierskie we wczesnym średniowieczu. Prowincja, księstwo, województwo*, w: *Studia sandomierskie*, Warszawa 1967, s. 39-105.

mierza Sprawiedliwego i jego następców przyczyniły się więc do powstania regionu historycznego, którego granice utrzymały się do 1975 roku (województwo kieleckie), a pośrednio do chwili obecnej (województwo świętokrzyskie). Również herb ziemi sandomierskiej swoje powstanie zawdzięcza Kazimierzowi Sprawiedliwemu.

W literaturze naukowej przyjmuje się, że herby ziemskie biorą swój początek od Kazimierza Wielkiego, którego uważa się za ich protoplastę⁹³. Osobie tego króla przypisuje się zasługę stworzenia herbów ziemskich. Nie umniejszając na tym polu zasług Kazimierza Wielkiego należy stwierdzić, że tylko uporządkował on po zjednoczeniu państwa polskiego system herbów ziemskich, sięgając po wyobrażenia ikonograficzne na chorągwiach, porpcach, tarczach książąt polskich, jako ich godła osobiste już w XII wieku. Do tej grupy należy również herb ziemi sandomierskiej, który wyraźnie nie pasuje do herbów kazimierzowskich. Według Stefana K. Kuczyńskiego Kazimierz Wielki tworząc herby ziemskie udostępnił je dodatkowo koronami. Wśród nich herb ziemi sandomierskiej sprawia wrażenie „obcego”. Próbowano tę inność tłumaczyć „zapożyczeniem” z herbu węgierskich Andegawenów.

W tym miejscu należy zapytać o powód takiej decyzji króla i jego doradców. Czy wybrali taki właśnie herb ze względów politycznych? Dlaczego tylko dla ziemi sandomierskiej? Gdyby iść dalej tym tokiem rozumowania należałoby stwierdzić, że do połowy XIV wieku rycerstwo ziemi sandomierskiej nie miało własnej chorągwi, pod którą mogło stawać do walki. Czyżby stawało do walki pod chorągwią ziemi krakowskiej? Wynika stąd, że rycerstwo największej prowincji (ziemi) w państwie nie posiadało własnego znaku terytorialnego. Czy było to możliwe w sytuacji, gdy w innych ziemiach istniały znaki terytorialne, będące również znakami osobistymi panujących książąt. Władcy się zmieniali, ziemie przechodziły z rąk do rąk, jednak XII-wieczne osobiste znaki panujących w poszczególnych dzielnicach książąt,

⁹³ S.K. Kuczyński, *Polskie herby...*, s.13-24.

utrwały się w świadomości rycerstwa poszczególnych ziem, stając się ich chorągwiami terytorialnymi pod którymi walczyli.

Bardzo dobrym przykładem może być znak osobisty księcia śląskiego Bolesława Wysokiego, syna Władysława Wygnańca. Na jego pieszej pieczęci z 1175 roku widzimy księcia z proporcem (chorągwią) o pięciu strefach, na której od strony drzewca znajduje się szachownica, najstarsze znane godło terytorialne Śląska⁹⁴. Takim właśnie osobistym godłem księcia Kazimierza Sprawiedliwego był herb ziemi sandomierskiej, gwiazda i strefy proporca. Podobnie uważali w XVI wieku Marcin Bielski⁹⁵ i Aleksander Gwagnin⁹⁶. Zamieścili oni ten sam drzeworyt z wyobrażeniem księcia Kazimierza Sprawiedliwego, trzymającego proporzec (chorągiew) z herbem województwa sandomierskiego. Belki (pasy, strefy) w liczbie siedmiu są umieszczone od strony drzewca, a dwanaście gwiazd w czterech rzędach po trzy z lewej heraldycznej strony. Widzimy tutaj trzy żółte (białe) belki na czerwonym polu, tak jak zostały one opisane w *Rocznikach* Jana Długosza na chorągwi ziemi sandomierskiej z 1410 roku. W stosunku do opisu Jana Długosza powiększono ilość gwiazd z siedmiu do dwunastu, jak w *Klejnotach*, przypisywanych Janowi Długoszowi, z drugiej połowy XV wieku. Może siedem gwiazd umieszczono dlatego, żeby odpowiadały liczbie belek (stref) umieszczonych w herbie ziemi sandomierskiej z prawej heraldycznej strony.

Z kolei na konnej pieczęci księcia Konrada Mazowieckiego, datowanej na lata 1231-1234, kiedy walcząc z księżną Grzymisławą i Henrykiem Brodatym zajął ziemię sandomierską, widzimy księcia zwróconego w prawą heraldyczną stronę i trzymają-

⁹⁴ Z. Piech, *Ikonografia pieczęci...*, s. 220-221, il. kat. nr 38, fot. 36. Autor (s. 80) pisze, że szachownica jako drugie godło Piastów śląskich pojawia się w ich heraldyce, dopiero na początku XIV wieku u Bolesława III Legnickiego.

⁹⁵ M. Bielski, *Kronika polska. Nowo przez Joachima Bielskiego syna jego wydana*, Kraków 1597, s. 129.

⁹⁶ A. Gwagnin, *Kronika Sarmacyey Europejskiej*, Kraków 1611, s. 55.

cego proporzec (chorągiew) z pięcioma strefami. Nieczytelny w wyniku zniszczenia fragment pieczęci z częścią proporca, nie pozwala stwierdzić czy znajdowała się na niej gwiazda⁹⁷. Omówienia wymaga jeszcze zabytek z początku XIII wieku. Pieczęć pieszka księcia Leszka Białego, dla sporządzenia której został wykorzystany wzór z pieczęci jego ojca Kazimierza Sprawiedliwego⁹⁸. Jeżeli dobrze przyjrzeć się tarczy trzymanej przez Leszka Białego, to widzimy w jej górnym polu od głowicy połowę orła, natomiast w polu od podstawy pięć belek (stref). Całość sprawia wrażenie połączenia fragmentów herbów dwóch ziem, krakowskiej i sandomierskiej, gdzie panowali Kazimierz Sprawiedliwy i Leszek Biały. Z podobnym stwierdzeniem wystąpił w 1865 roku Teodor Żebrawski, omawiając pieczęć Leszka Białego⁹⁹.

Chyba, że w dolnej części tarczy będziemy widzieli herb węgierskich Arpadów. Czyżby on był wzorem dla herbu ziemi sandomierskiej? Obaj książęta, Kazimierz Sprawiedliwy i Leszek Biały, walcząc na Rusi w drugiej połowie XII i pierwszej XIII wieku rywalizowali tam z Arpadami. Czy jest to również przypadek, że na pieczęci króla Czech Wacława II, pochodzącej sprzed 1300 roku, obok krakowskiego orła i czeskiego lwa, widzimy kropierz konia z umieszczonymi na nim gwiazdami. W jej legendzie czytamy, że jest to pieczęć króla Czech oraz księcia ziemi krakowskiej i sandomierskiej¹⁰⁰. Tadeusz Lalik słusz-

⁹⁷ S.K. Kuczyński, *Pieczęcie książąt...*, s. 275-278, il. 7.

⁹⁸ T. Czacki, *O litewskich i polskich prawach*, T. 1, Warszawa 1800, s. 72; Opisuje pieczęć pieszka księcia Kazimierza Sprawiedliwego, wiszącą przy dokumencie z 1180 roku, który dotyczył nadania wsi Ujście: *Na pieczęci jest wyrzyta cała osoba, dawność, niedbałość zatraciły napis i ślad na prawym boku tarczy*. Jeśli była to ta sama tarcza co jego syna Leszka Białego, to wówczas książę Kazimierz Sprawiedliwy byłby pierwszym znanym księciem polskim, który połączył na swojej tarczy fragmenty herbów dwóch ziem: krakowskiej i sandomierskiej.

⁹⁹ T. Żebrawski, *O pieczęciach...*, s. 23, tabl. 3, nr 5 – *na lewym ramieniu mała tarcza klinowata ma w górnej części ślad orła, dolna zaś poprzecznymi prążkami zapelniona, może to połączenie godła księstw Krakowskiego i Sędomirskiego*.

¹⁰⁰ Tamże, s. 33, tabl. 10, nr 24; M. Gumowski, *Pieczęcie królów...*, s. 6-7, tabl. II i III, nr 3.

nie zauważył, że odrębność jednostek terytorialnych ówczesnej Polski zachowała się nawet w warunkach podlegania jednemu władcy posiadającemu kilka terytoriów¹⁰¹. Widzimy to u Wacława II czy Leszka Białego, panującego w Krakowie, Sandomierzu i Łęczycy. W swojej tytulaturze nie podkreślał on, że jest księciem sandomierskim, ponieważ posiadał Kraków, który był rozumiany ponad dzielnicowo i był głównym tytułem księcia, mającego szerokie aspiracje polityczne. Dopiero po tragicznej śmierci Leszka Białego w 1227 roku, tytulatura księstwa sandomierskiego zjawia się na pieczęciach książąt polskich. Jak już o tym była wyżej mowa, po raz pierwszy pojawiła się w 1228 roku na pieczęci księżnej Grzymisławy, żony Leszka Białego, która w ten sposób podkreślała prawa swojego półtorarocznego syna Bolesława do dzielnicy dziedzicznej po ojcu. Od czasów Kazimierza Sprawiedliwego było to w jego linii księstwo sandomierskie.

W związku z tym również Bolesław Wstydlivy, używał w intytulacji dokumentów książęcych wystawionych do bitwy pod Suchodołem z dnia 25 maja 1243 roku, kiedy pokonał stryja Konrada Mazowieckiego¹⁰², tytułu księcia sandomierskiego (*dux Sandomiriensis*). Dopiero po tej dacie i zajęciu Krakowa, pojawił się w intytulacji jego dokumentów tytuł księcia krakowskiego i sandomierskiego (*dux Cracoviae et Sandomiriae*). Nowa pieczęć, odzwierciedlająca ten nowy zakres władzy Bolesława, pojawiła się dopiero w 1250 roku¹⁰³, ale tylko z orłem ziemi krakowskiej na tarczy, którą książę trzyma lewą ręką. Wcześniej Bolesław Wstydlivy używał w latach 1234-1250 pieczęci konnej, gdzie na trzymanym przez niego proporcu widzimy sześcioramienną gwiazdę, ponieważ był księciem panującym tylko w ziemi sandomierskiej¹⁰⁴.

Natomiast gdy został księciem krakowskim, po pokonaniu w 1243 roku stryja Konrada Mazowieckiego, zmienił pieczęć na

¹⁰¹ T. Lalik, *Sandomierskie...*, s. 81.

¹⁰² J. Dąbrowski, R. Grodecki, S. Zachorowski, *Dzieje Polski...*, s. 260.

¹⁰³ Z. Piech, *Ikonografia pieczęci...*, katalog nr 6, fot. 5.

¹⁰⁴ Tamże, s. 203, katalog nr 5, fot. 4.

pieszą, którą posługiwał się w latach 1250-1279. Jak wyżej była o tym mowa, na tarczy trzymanej przez Bolesława Wstydlwego na tej pieczęci widzimy orła, godło ziemi krakowskiej. Zmiana godła osobistego przez tego księcia z gwiazdy na orła wskazuje, że orzeł na pieczęciach książąt polskich w XII-XIII wieku pojawił się wówczas, gdy starli się o Kraków lub w nim panowali. Dlatego Bolesław Wstydlwy posługiwał się godłem (herbem) ziemi, w której sprawował władzę, czyli w latach 1234-1250 gwiazdą ziemi sandomierskiej, a w latach 1250-1279 orłem ziemi krakowskiej. Chociaż był synem Leszka Białego nie przyjął godła, którym posługiwał się jego ojciec do swojej śmierci w 1227 roku, czyli orła. Przyjął go jako swoje osobiste godło dopiero po opanowaniu Krakowa. Gdyby orzeł był wtedy godłem dziedzicznym w linii Kazimierza Sprawiedliwego, powinien się nim posługiwać obok Leszka Białego również jego brat Konrad Mazowiecki i jego synowie. Również Bolesław Wstydlwy powinien posługiwać się po ojcu dalej orłem, nawet wtedy gdy panował tylko w ziemi sandomierskiej, a nie gwiazdą, godłem tej ziemi. Trzeba w związku z tym stwierdzić, że orzeł od czasów Kazimierza Sprawiedliwego, gdy prawdopodobnie został godłem ziemi krakowskiej, dzielnicy seniora, stawał się godłem osobistym tych książąt, którzy starali się o dzielnicę krakowską lub w niej panowali.

Wracając do osoby Leszka Białego, nasuwa się to samo spostrzeżenie, że posiadanie Krakowa wpływało u niego i innych książąt panujących w Krakowie, lub tylko o panowanie w nim się starających, na zamianę osobistego godła. Stąd na chorągwie, proporce i tarczy przyjmowali oni tylko orła, rezygnując z innych godeł księstw czy ziem, nad którymi panowali. W tym przypadku Leszek Biały zrezygnował ze znaku terytorialnego ziemi sandomierskiej. Wybrał orła, będącego zarówno symbolem zwierzchniej władzy książąt polskich w Krakowie jak i znakiem wojskowym rycerstwa krakowskiego¹⁰⁵, który zawdzięczało ono

¹⁰⁵ H. Łowmiański, *Krakowska geneza orła krakowskiego*, w: *Początki Polski*, T. 6, cz. 2, Warszawa 1985, s. 940.

prawdopodobnie Kazimierzowi Sprawiedliwemu. Jeszcze jednym przykładem ilustrującym powyższe stwierdzenie o recepcji orła krakowskiego, może być pochodząca z 1285 roku pieczęć księcia czerskiego Konrada II. Na tarczy trzymanej przez księcia widzimy wyobrażenie orła¹⁰⁶. Jego pojawienie się na pieczęci Konrada II było związane z próbą opanowania przez niego Krakowa¹⁰⁷.

W rozważaniach nad genezą herbu województwa sandomierskiego oraz nad genezą herbów ziemskich, trzeba zwrócić uwagę na fragment *Kroniki polskiej* Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem, dotyczący wyprawy Kazimierza Sprawiedliwego na Ruś w 1182 roku¹⁰⁸. Wyprawa skierowana na Brześć została podjęta na prośbę siostry Kazimierza, Agnieszki, w interesie jej pasierba Światosława Mściśławowicza. W czasie jej trwania wybuchł bunt części rycerstwa, prawdopodobnie krakowskiego, zwrócony przeciwko wojewodzie krakowskiemu Mikołajowi¹⁰⁹. Na pomoc obleganemu Brześciowi ruszył z odsieczą młodszy syn Agnieszki i Mściśława Chrobrego, książę bełski Wszewołod. Pod murami obleganego grodu doszło między wojskami ruskimi oraz polskimi, dowodzonymi osobiście przez Kazimierza Sprawiedliwego do bitwy, która miała dwie fazy.

W pierwszej zwycięstwo przechyliło się na stronę Wszewołoda, który otoczył wojska Kazimierza składające się głównie z rycerstwa ziemi sandomierskiej. Nie pomogła osobista odwaga księcia i jego żołnierze zaczęli *optakiwać gwiazdę własnej chwały jakby już zgasłą*¹¹⁰, ponieważ w większości poległ w walce, bądź

¹⁰⁶ S.K. Kuczyński, *Pieczęcie ksiąząt mazowieckich*, s. 296-298, il. 14; J. Michta, *Heraldyka samorządowa...*, s. 51, il. 63.

¹⁰⁷ J. Dąbrowski, R. Grodecki, S. Zachorowski, *Dzieje Polski...*, s. 331.

¹⁰⁸ Tamże, s. 169-170; Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, oprac. B. Kürbis, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 215-219.

¹⁰⁹ Tamże, s. 215.

¹¹⁰ Tamże, s. 218; *Magistri Vincentii episcopi Cracoviensis sive originale regum et principum Poloniae*, quae e codice vetustissimo Eugeniano Bibliothecae Caesariae Vindobonensis accuratissime rescripta praevia de ipso codice

dostali się do niewoli, czy też ratowali się ucieczką. Obraz bitwy uległ zmianie, kiedy przybyło rycerstwo ziemi krakowskiej. Gdy walczący rycerze ujrzeli *znak zwycięskiego orła*, czyli chorągiew ze znakiem wojskowym rycerstwa ziemi krakowskiej, *przedzierają się przez zwały trupów i tym usilniej prą do zwycięstwa, i z tym większą chlubą patrzą na tryumf swojego księcia, tak wielki, że z tylu tysięcy nieprzyjaciół tylko ich księżę, wymknął się ze zwinnością pegaza*¹¹¹.

Nasuwa się tutaj pytanie, czy określenie *zgasa gwiazda własnej chwały* jest tylko zwrotem retorycznym, użytym przez mistrza Wincentego, czy może odnosi się do chorągwi, pod którą walczyło rycerstwo sandomierskie? Wtedy jak w przypadku orła, byłaby to pierwsza wiadomość na temat gwiazdy występującej w herbie ziemi sandomierskiej. Wyobrażenie ikonograficzne pojedynczej gwiazdy widzimy również na konnych pieczęciach książąt wielkopolskich z lat 1245-1252, Przemysła I oraz Bolesława Pobożnego¹¹², który w prawej ręce trzyma proporzec z gwiazdą, będącą symbolem Chrystusa (gwiazda poranna, gwiazda Jakuba)¹¹³. Jej umieszczenie na pieczęci miało wskazywać, że jej właściciel jest pod specjalną opieką niebios. Natomiast w herbie ziemi sandomierskiej gwiazd jest siedem. Umieszczone w pobliżu Chrystusa, symbolizowały one boskość i wieczność¹¹⁴. Może do tej symboliki

dissertatione edidit Alexander et Comitibus Przeddziecki, Cracoviae 1862, s. 191 – *proprie sidus gloriae quasi iam extinctum lugent*.

¹¹¹ Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska...*, s. 218; Zwrot Wincentego Kadłubka *victricis viso aquilae signo*, został powtórzony w legendzie pieczęci koronacyjnej Przemysła II (H. Andrulowicz, *Geneza orła białego jako herbu Królestwa Polskiego*, „Studia Źródłoznawcze”, R. 13 (1968), s. 17); A. Bielowski, *Magistri Vincentii Chronicon Polonorum*, w: *Monumenta Poloniae Historica*, T. 2, Warszawa 1864, s. 411 – ... *per medias cadaverum strages, gratulabundi penetrant; tantoque victoriosius instant, quanto gloriosius conspicantur principem triumphasse, adeo, ut de tot milibus hostium vix pegasi agilitate solus illorum princeps evaserit*.

¹¹² Z. Piech, *Ikonografia pieczęci...*, s. 208, il. 13, nr 16; s. 209, il. 15, nr 18.

¹¹³ Ch. Zieliński, *Sztuka sakralna*, Poznań 1960, s. 478.

¹¹⁴ Tamże.

odwoływali się twórcy herbu, umieszczając siedem gwiazd, które konsekwentnie występują w najstarszych zachowanych zabytkach z herbem ziemi sandomierskiej, kamienicy hetmańskiej w Krakowie, czy opisie chorągwi w *Rocznikach* Jana Długosza, ponieważ liczba siedem w symbolice chrześcijańskiej jest liczbą doskonałą¹¹⁵.

¹¹⁵ D. Forstner, *Świat symboliki...*, s. 46-48.

Rozdział V

**Herb ziemi (województwa) sandomierskiej
we współczesnej heraldyce samorządowej**

W związku z występowaniem herbu ziemi sandomierskiej we współczesnej heraldyce samorządowej Polski, należy stworzyć jego obowiązujący wszystkich wizerunek graficzny tego herbu. Wzór ten musi być zgodny z zasadami średniowiecznej heraldyki oraz oparty na zachowanych źródłach ikonograficznych i pisanych do połowy XVI wieku. Obecne jego wykorzystywanie we współczesnej heraldyce samorządowej Polski cechuje całkowita dowolność. Wyjątkiem jest tylko herb powiatu sandomierskiego w województwie świętokrzyskim, którego wyobrażenie nawiązuje do opisu chorągwi z tym herbem, niesionej w 1548 roku na pogrzebie Zygmunta I, drzeworytu z jego wizerunkiem w herbarzu Marka Ambrożego z Nysy z 1562 roku oraz opisu i drzeworytu tego herbu u Bartosza Paprockiego z 1584 roku. W tych wymienionych źródłach z XVI wieku herb został przedstawiony i opisany, jak w dzisiejszym herbie powiatu sandomierskiego. Sięgnięto w tym wypadku do XVI-wiecznego wzoru z sześcioma czerwonymi i białymi belkami (pasami, wrębami, strefami) w prawym heraldycznym polu podzielonej w słup na dwa pola tarczy. W lewym błękitnym heraldycznym polu umieszczono dziewięć żółtych gwiazd w trzech rzędach po trzy gwiazdy. Wszystkie pozostałe przedstawienia herbu ziemi sandomierskiej we współczesnej heraldyce samorządowej, dowolnie zmieniają ikonografię tego herbu, niezgodnie z jego wyobrażeniem z XIV-XVI wieku, które stanowiły podstawę do jego przedstawiania w kolejnych stuleciach.

Trzeba pamiętać, że w XIV-XVI wieku ilość belek (pasów) w tym herbie z prawej heraldycznej strony podzielonej w słup na dwa pola tarczy, wynosiła od sześciu do ośmiu, ze zdecydowaną przewagą w zachowanych źródłach siedmiu belek. Z kolei z lewej heraldycznej strony umieszczano w XIV i XV wieku zwykle siedem gwiazd (do 1506 r.). Tylko w jednym przypadku w tym okresie pojawiło się dwanaście gwiazd (*Klejnoty* przypisywane Janowi Długoszowi z drugiej połowy XV wieku). W XVI stuleciu zaczęto w lewym heraldycznym polu herbu ziemi (województwa) sandomierskiej umieszczać dziewięć lub dwanaście gwiazd. W XV wieku tylko na pieczęciach majestatycznych Władysława Jagiełły i jego synów: Władysława III Warneńczyka i Kazimierza Jagiellończyka ich ilość wynosiła dwadzieścia. Od momentu pojawienia się pieczęci wielkiej koronnej Aleksandra Jagiellończyka z lat 1502-1506, do czasów panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego (1764-1795), ilość gwiazd na pieczęciach królów polskich zawsze wynosiła dziewięć, jak na większości staropolskich drzeworytów, ale na niektórych z nich widzimy też dwanaście gwiazd. Dopiero na pieczęci majestatycznej króla Stanisława Augusta Poniatowskiego przywrócono, tak jak w średniowieczu, siedem gwiazd, obok siedmiu belek. Niezależnie od ilości występujących w XIV-XVIII wieku belek i gwiazd w herbie ziemi (województwa) sandomierskiej, herb ten nie może być dzielony. Dlatego jeżeli pojawia się we współczesnej heraldyce samorządowej Polski, zawsze belki i gwiazdy muszą występować obok siebie, bądź w pierwszym i drugim polu heraldycznym od głowicy tarczy, bądź w trzecim i czwartym polu heraldycznym od podstawy tarczy. Godeł tych nie można rozdzielać, ani dowolnie zmniejszać wymienionych wyżej belek czy gwiazd.

Stąd w herbie województwa świętokrzyskiego i powiatu szydłowieckiego w województwie mazowieckim, nie może występować osiem gwiazd, bo w herbie ziemi sandomierskiej w żadnym ze znanych i zachowanych źródeł, nigdy takiej ich liczby nie umieszczono. Z kolei w powiecie koneckim w województwie świętokrzyskim, nie mogą ziemi sandomierskiej reprezentować

dwie belki i trzy gwiazdy, bo ten herb jak wyżej była o tym mowa, nie podlega podziałom. Patrząc na herb powiatu koneckiego widzimy czerwono-białą flagę Monako i trzy gwiazdy kapitana na pagonach, a nie herb ziemi sandomierskiej. Podobnie w herbie powiatu garwolińskiego w województwie mazowieckim, gdzie nie można dowolnie umieścić dwóch czerwonych i dwóch białych belek (pasów), pisząc, że jest to fragment (część) herbu ziemi sandomierskiej. W herbie powiatu opatowskiego w województwie świętokrzyskim, gminy Sławno w powiecie opoczyńskim położonym w województwie łódzkim oraz na fladze gminy Bałtów w województwie świętokrzyskim, umieszczono tylko sześć czerwonych i białych pasów, podkreślając, że jest to część herbu województwa sandomierskiego. Bez gwiazd to nie jest ten herb, a przede wszystkim herb dynastii węgierskich Arpadów, która wymarła w 1301 roku. Z uzasadnień do tych herbów nie wynika, żeby dynastia ta miała jakieś związki z powiatem opatowskim, gminą Sławno, czy gminą Bałtów.

Natomiast w herbie powiatu radomskiego w województwie mazowieckim zrezygnowano z belek (pasów), które na podzielonej w słupek na dwa pola tarczy zastąpił orzeł z herbu tego województwa (różny od obowiązującego w tym województwie jego wizerunku). W lewym heraldycznym polu pozostawiono tylko gwiazdy z herbu ziemi sandomierskiej, zwiększając ich liczbę do trzynastu, w trzech rzędach po trzy, a w dwóch po dwie, naprzemiennie. Ich liczbę uzasadniono ilością gmin tego powiatu, nawiązując do podobnego mojego wyjaśnienia dotyczącego dziewięciu gwiazd w herbie ziemi (województwa) sandomierskiego, w herbie województwa świętokrzyskiego, na terenie którego znajdowało się dziewięć powiatów. W podobny sposób argumentowano umieszczenie dziewięciu gwiazd w herbie obecnego powiatu sandomierskiego, składającego się z dziewięciu gmin. Gdyby przyjąć tę argumentację, to w herbie województwa świętokrzyskiego powinno się znajdować czternaście gwiazd, bo na jego obszarze znajduje się taka liczba powiatów. Dodatkowo połączono na jednym polu gwiazdy z żółtą literą R

umieszczoną od podstawy tarczy. W przypadku dwóch różnych godeł, zgodnie z zasadami heraldyki zawsze dzieli się tarczę na dwa osobne pola, łącząc je tylko w szczególnych przypadkach.

To odwoływanie się do gwiazd z herbu ziemi sandomierskiej, żeby podkreślić ilość gmin na terenie powiatu, widzimy też w województwie lubuskim. W herbie powiatu ziemskiego gorzowskiego na błękitnym polu znajduje się żółty klucz otoczony siedmioma żółtymi gwiazdami, ponieważ tyle gmin liczy ten powiat¹¹⁶. Również tworząc herb województwa lubuskiego, jego autor umieścił dwie żółte gwiazdy w słup, w lewym heraldycznym zielonym polu podzielonej w słup tarczy (w prawym połowa ukoronowanego białego orła na czerwonym polu), które reprezentują dwie jego „stolice”, czyli Gorzów i Zieloną Górę. Z uzasadnienia wynika, że są to gwiazdy z herbu województwa sandomierskiego: *Do tradycji dawnych polskich herbów ziemskich nawiązuje wizerunek piastowskiego Orła oraz gwiazdy. Motyw Orła występował w herbach województwa krakowskiego i poznańskiego, a gwiazdy w herbie województwa sandomierskiego, gdzie ich liczba odpowiadała liczbie powiatów*¹¹⁷. Autor projektu herbu województwa lubuskiego wyraźnie nawiązuje do dziewięciu gwiazd z herbu województwa sandomierskiego, reprezentujących dziewięć jego powiatów w średniowieczu i okresie staropolskim. W tym wypadku gwiazdy powinny zostać umieszczone na błękitnym, a nie na zielonym polu.

Jeszcze raz należy podkreślić, że herbu województwa sandomierskiego nie wolno dzielić, a tym bardziej wybierać dowolną liczbę gwiazd i pisać, że pochodzą z tego herbu. Nie można też w tym wypadku powołać się na zasadę *pars pro toto*, ponieważ dotyczy ona tylko godeł ożywionych. Bez informacji z uzasadnienia do herbu województwa lubuskiego nie wiedzielibyśmy, że gwiazdy pochodzą z herbu województwa sandomierskiego, a ra-

¹¹⁶ W. Strzyżewski, *Specyfika symboliki herbów Polski Zachodniej*, w: *Współczesna heraldyka samorządowa i jej problemy*, pod red. W. Drelicharza i Z. Piecha, Kraków 2000, s. 163.

¹¹⁷ Tamże, s. 169.

czej z innych herbów, w tym z powiatu pyrzyckiego w województwie zachodniopomorskim, ze względu na położenie obok siebie tych województw. W tym herbie na tarczy podzielonej w pas i słup, w białym polu od głowicy tarczy, widzimy kroczącego czerwonego gryfa z czerwoną różą w łapie. Z kolei w polu od podstawy, podzielonym w słup na trzy pola, w prawym heraldycznym polu widzimy żółtą chrzcielnicę z pastorałem, czyli symbole św. Ottona i chrztu Pomorza. W lewym heraldycznym czerwonym polu trzy żółte kłosa, będące symbolem żyzności ziemi pyrzyckiej. Natomiast na środkowym błękitnym polu znajdują się trzy żółte gwiazdy w słup, pochodzące z herbu Lipian¹¹⁸. Nie znając uzasadnienia do herbu województwa lubuskiego, z dużym prawdopodobieństwem moglibyśmy przyjąć, że to herb Lipian, a nie województwa sandomierskiego, stanowił podstawę do umieszczenia gwiazd w herbie województwa lubuskiego.

Podobnie w powiecie opoczyńskim w województwie łódzkim, gdzie obok siedmiu czerwonych i białych belek (pasów) z prawej heraldycznej strony podzielonej w słup na dwa pola tarczy, umieszczono w lewym heraldycznym błękitnym polu, trzy żółte gwiazdy w słup z herbu ziemi sandomierskiej, ale za plecami św. Bartłomieja. Takie rozwiązanie jest w heraldyce nie do przyjęcia, bo jest niezgodne z jej zasadami. Jak wyżej była o tym mowa, godła różnych herbów muszą się znajdować na oddzielnych polach tarczy, którą należy odpowiednio podzielić w słup lub pas. Z tym samym problemem spotykamy się w herbie powiatu tarnobrzckiego w województwie podkarpackim, gdzie cztery gwiazdy z herbu ziemi sandomierskiej połączono z herbem Leliwa na błękitnym lewym heraldycznym polu tarczy. Wszystkie te herby należy poprawić, uwzględniając właściwe przedstawienie ikonograficzne herbu ziemi (województwa) sandomierskiej ze średniowiecza, zgodne z obowiązującymi wówczas w heraldyce zasadami. Z analizy omawianych źródeł dotyczących

¹¹⁸ Tamże, s. 163, il. 3.

tego herbu wynika, że powinien on składać się z siedmiu belek i dziewięciu gwiazd. W prawym heraldycznym czerwonym (żółtym) polu, znajdują się trzy żółte (czerwone) belki (pasy), a w lewym błękitnym heraldycznym polu dziewięć żółtych gwiazd w trzech rzędach po trzy gwiazdy, ewentualnie w czterech rzędach po dwie gwiazdy, z dziewiątą poniżej nich.

Również w herbie nowego powiatu sądeckiego w województwie małopolskim, złożonego z takich samych godeł jak herb ziemi sandomierskiej, może też należy herb tego powiatu poprawić. Godła muszą być inaczej ustawione na tarczy, to znaczy żółte gwiazdy muszą znajdować się w prawym czerwonym heraldycznym polu, a sześć czerwonych i żółtych belek (pasów) w lewym polu heraldycznym. Tak zostały namalowane w kopii *Klejnotów* przez Erazma Kamienia z 1575 roku, czy przedstawione w drzeworycie z herbem ziemi sądeckiej w *Koronie Polskiej* Kaspra Niesieckiego z 1728 roku. Tylko na chorągwi ziemi sądeckiej w 1548 roku niesionej na pogrzebie króla Zygmunta I, z jej opisu dowiadujemy się, że były ustawione odwrotnie, czyli w ten sam sposób jak na chorągwi ziemi sandomierskiej. Obecnie widzimy je też w herbie powiatu sądeckiego.



Pieczęć (awers, rewers) Przemysła II z 1295 roku

Zakończenie

Herb ziemi sandomierskiej zawdzięczał prawdopodobnie swoje powstanie księciu Kazimierzowi Sprawiedliwemu, który przebywając jako zakładnik w latach 1157-1163 na dworze Fryderyka Barbarossy (początkowo w Würzburgu), w wyniku hołdu złożonego cesarzowi przez jego brata Bolesława III Kędzierzawego w 1157 roku w Krzyszkowie pod Poznaniem¹¹⁹, musiał zapoznać się z ówczesnymi obyczajami rycerskimi. W tym czasie większość przedstawicieli europejskich dynastii przyjmowała własne godła herbowe, umieszczone na chorągwiach (proporcach) i tarczach. Można przyjąć, że to wówczas Kazimierz Sprawiedliwy postarał się o osobiste godło, podobnie jak zaprzyjaźniony z nim książę śląski Bolesław Wysoki, szachownicę. Ojciec tego ostatniego księcia Władysław Wygnaniec (1105-1163), według historyków niemieckich miał w wyniku hołdu złożonego królowi niemieckiemu Konradowi II (zm. 1152 r.), uzyskać jako swoje osobiste godło orła, na wzór orła niemieckiego¹²⁰. Podobnie uczynił to w czasie drugiej wyprawy krzyżowej (1147-1149) Władysław II Przemyślida książę Czech, przyjmując znak orła w wyniku hołdu lennego złożonego Konradowi II, którym się posługiwał przez jedenaście lat do czasu swojej koronacji w 1158 roku, kiedy wprowadził jako swoje godło lwa, będącego odtąd wyrazem jego suwerenności w stosunku do Niemiec¹²¹.

¹¹⁹ A. Gąsiorowski, *Kazimierz Sprawiedliwy (1138-5 V 1194)*, w: *Słownik starożytności słowiańskich*, T. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964, s. 400.

¹²⁰ M. Kaganiec, *Heraldyka Piastów śląskich 1146-1707*, Katowice 1992, s. 22.

¹²¹ Tamże, s. 18, p. 20.

Podobnie Kazimierz Sprawiedliwy podczas pobytu w Niemczech jako zakładnik w latach 1157-1163, mógł przyjąć gwiazdę za swoje godło osobiste. Zwłaszcza, że w tym czasie większość niemieckich lenników cesarza, książąt i baronów, posługiwała się barwnymi proporcami i chorągwiami, będącymi ich znakami rozpoznawczymi, które znajdowały się na ich namiotach podczas oblężenia w 1159 roku Cremy w Italii¹²². Natomiast w wyborze gwiazdy przez księcia polskiego, należy widzieć genezę herbu ziemi wiślickiej (księstwo wiślickie) od 1166 roku, a następnie od 1173 roku ziemi sandomierskiej. Odziedziczył je w spadku po śmierci swoich braci: Henryka Sandomierskiego (zm. 1166 r.) i Bolesława III Kędzierzawego (zm. 1173 r.). Niewykluczone, że również ziemia krakowska zawdzięczała orła jako swoje godło Kazimierzowi Sprawiedliwemu, które mógł przyjąć po opanowaniu Krakowa w 1177 roku, wypędzając z niego swojego brata Mieszka III Starego, o ile nie posługiwał się nim wcześniej. O posługiwaniu się przez Kazimierza Sprawiedliwego dwoma godłami mogą świadczyć fragmenty dwóch tarcz w kształcie migdała, które widzimy na jego monecie¹²³. Może ich umieszczenie obok siebie to nawiązanie do godeł dwóch ziem: krakowskiej i sandomierskiej, w których książę ten panował. Wtedy gwiazda ziemi sandomierskiej byłby to „spadek” po Henryku Sandomierskim uczestniku pielgrzymki do Jerozolimy w 1154 roku¹²⁴, jako jego osobiste godło. Natomiast godłem Kazimierza Sprawiedliwego mógł być orzeł, jako efekt pobytu w Niemczech, a może nawet hołdu złożonego cesarzowi Fryderykowi Barbarossie w latach 1157-1163? Stając się lennikiem cesarza mógł przyjąć orła jako symbol osobistej zależności?

Wówczas w jego przyjęciu można się doszukiwać genezy godła (herbu) ziemi krakowskiej, gdy Kazimierz Sprawiedliwy osiadł w Krakowie w 1177 roku. Mógł wtedy zrezygnować z gwiazdy

¹²² E.W. Wies, *Fryderyk Barbarossa. Mit i rzeczywistość*, Warszawa 1996, s. 132.

¹²³ L. Kajzer, *Uzbrojenie...*, s. 30 (katalog); s. 44, il. 11.

¹²⁴ A. Wędzki, *Henryk Sandomierski*, w: *Słownik starożytności...*, s. 206.

ziemi sandomierskiej na rzecz orła, jako swojego osobistego godła. Zwłaszcza, że w XII i XIII wieku Piastowie często zmieniali swoje osobiste godła, a potwierdzają to ich zachowane pieczęcie. Podobny przykład mamy z XIV wieku, kiedy książe mazowiecki Siemowit III zamienił smoka, godło osobiste, którym się posługiwał, na orła w herbie książęcym po hołdzie złożonym królowi Kazimierzowi Wielkiemu¹²⁵. Może w wyniku hołdu złożonego cesarzowi Fryderykowi Barbarossie, odwrócone zostały przez Kazimierza Sprawiedliwego kolory orła cesarskiego i przyjął on za swoje godło osobiste białego orła na czarnym polu. Wymienione barwy były w tym czasie najbardziej zaszczytnymi. Zwłaszcza, że z XIV-wiecznej *Kroniki czesko-austriackiej* dowiadujemy się, że w 1260 w bitwie pod Kroissenbrunn pomiędzy władcami Czech i Węgier o spadek po austriackich Babenbergach (ich ostatni przedstawiciel Fryderyk Bitny zginął w 1246 roku), księżęta polscy walczyli pod czarnym sztandarem (chorągwią) z białym orłem, który powiewał nad ich wojskami¹²⁶.

Wtedy gwiazda byłaby drugim godłem osobistym Kazimierza Sprawiedliwego, którą mógł przejąć po Henryku Sandomierskim, i stąd w latach 1173-1177 stała się godłem chorągwi ziemi san-

¹²⁵ S.K. Kuczyński, *Pieczęcie książąt mazowieckich*, Wrocław 1978, s. 163-164; Z. Piech, *Ikonografia pieczęci Piastów*, Kraków 1993, s. 82.

¹²⁶ S. Kaganiec, *Heraldyka Piastów...*, s. 19; S. Mikucki, *Heraldyka Piastów śląskich*, w: *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, T. 3, Kraków 1936, s. 483, p. 1; s. 534-536, p. 3 (cytuje opis godła); R. Grodecki, *Przyczynek do sprawy pochodzenia orła polskiego*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, t. 14 (1933), s. 122-123. Hipoteza ta jest o tyle prawdopodobna, że mogą ją potwierdzać podane barwy (biały orzeł, czarne pole). Wymieniony wyżej książe Czech Władysław II po złożonym w 1147 roku hołdzie Konradowi II, przyjął czarnego orła na białym polu jako swoje godło osobiste. Książę polski Władysław II Wygnaniec, w wyniku hołdu również złożonego Konradowi II, też mógł przyjąć czarnego orła ale na żółtym polu, którego widzimy w herbie Piastów śląskich. Chyba, że zgodzimy się z sugestią Sylwiusza Mikuckiego, który widział w białym orle na czarnym polu wcześniejsze (nieustalone gdy chodzi o barwy) godło Piastów śląskich. W 1260 roku walczyli pod tym sztandarem Henryk III wrocławski i Władysław opolski. Wówczas należałoby w nim widzieć przyjęte w wyniku hołdu przez Władysława II Wygnańca jego godło osobiste.

domierskiej, kiedy książę Kazimierz rozpoczął w niej swoje panowanie i została ona jego dzielnicą dziedziczną. Tylko w ten sposób możemy wyjaśnić pojawienie się gwiazdy (gwiazd) jako godła ziemi sandomierskiej, których genezę Marcin Bielski w swojej kronice z XVI wieku przypisuje księciu Kazimierzowi Sprawiedliwemu. Potwierdza to również pośrednio Wincenty Kadłubek, kiedy w swojej kronice opisuje wyprawę księcia Kazimierza Sprawiedliwego w 1182 roku na Brześć, w której udział brało rycerstwo ziemi sandomierskiej i krakowskiej. Według Kadłubka rycerstwo pierwszej z nich miało na swojej chorągwi „gwiazdę własnej chwały”, a rycerstwo drugiej z nich „znak zwycięskiego orła”¹²⁷.

Przyjęcie godła cesarskiego przez Kazimierza Sprawiedliwego, być może w wyniku osobistego hołdu lennego z lat 1157-1163, nie przeszkodziło z czasem zamianie orła na gwiazdę, gdy zaczął swoje panowanie w ziemi sandomierskiej. Podobnie postąpił w 1158 roku książę Czech Władysław II, który orła cesarskiego zamienił na lwa. Po opanowaniu Krakowa i dzielnicy seniora w 1177 roku, Kazimierz mógł ponownie zmienić swoje godło osobiste na orła. Nie możemy wykluczyć, że podobnie postąpił Bolesław Wysoki, który obok cesarskiego orła po swoim ojcu Władysławie II Wygnańcu, posiadał własne osobiste godło, szachownicę. Inspiracją dla jej wyboru mogła być chorągiew templariuszy, której angielska nazwa „piebald” wskazywała, że jej barwy czarna i biała, były ułożone w szachownicę¹²⁸. Nie można też wykluczyć posiadania przez niego obu godeł jednocześnie, podobnie jak u Kazimierza Sprawiedliwego. Może to potwierdzać pieczęć konna księcia wielkopolskiego Bolesława Pobożnego z 1252 roku, gdzie widzimy na tarczy umieszczonej na ramieniu jeźdźca orła, zwróconego w lewą heraldyczną stronę, a na trzymanym przez niego proporcu gwiazdę. Na tej pieczęci widzimy więc godła, którymi prawdopodobnie posługiwał się Kazimierz Sprawiedliwy,

¹²⁷ Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika...*, s. 218.

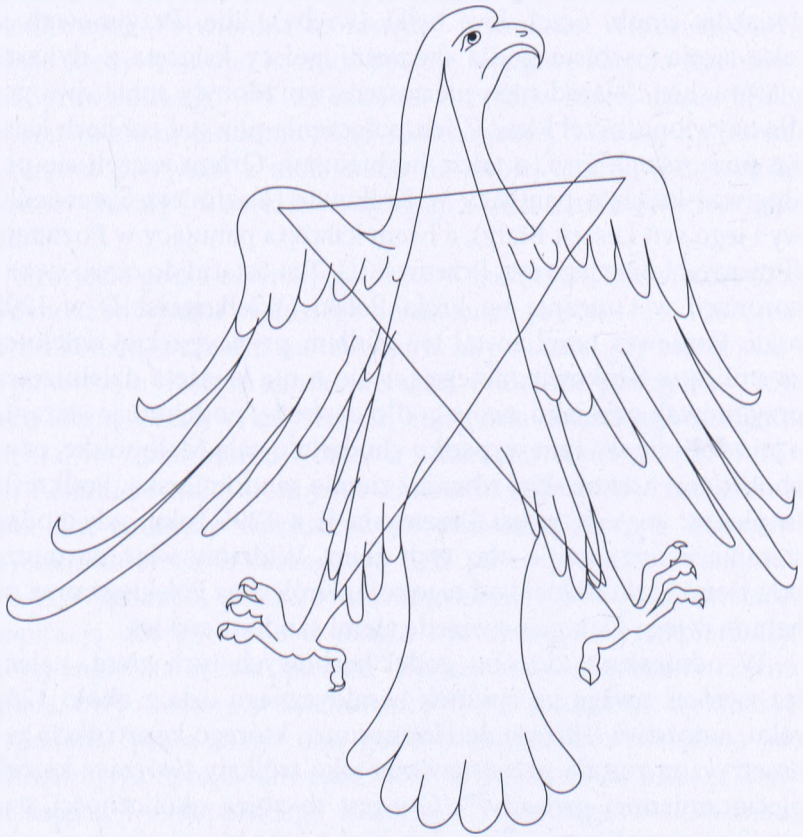
¹²⁸ W. Maisel, *Archeologia prawna...*, s. 284.

a zarazem ziemi krakowskiej i sandomierskiej. To właśnie z osobą tego księcia należy wiązać ich genezę.

W książęcej sfragistyce i numizmatyce polskiej w XII-XIV wieku, występuje tylko kilka godeł herbowych, które pojawiają się na pieczęciach i monetach. Należały do nich: szachownica, gwiazda, smok, orzeł, lew, belki (wręby), lilie. Przyjmowali je jako swoje osobiste godła ówcześni polscy książęta z dynastii piastowskiej. Wśród nich pierwszeństwo zdobyły sobie dwa godła ożywione, orzeł i lew. Z ich połączenia powstał też herb książąt pomorskich gryf, a także herb Kujaw. Orłem zaczęli się posługiwać książęta panujący w Krakowie (Kazimierz Sprawiedliwy i jego syn Leszek Biały), a lwem książęta panujący w Poznaniu (Przemysław I oraz jego syn Przemysław II). Ten ostatni do czasu swojej koronacji w Gnieźnie na króla Polski (Wielkopolski?) w 1295 roku. Ponieważ orzeł został też godłem pryncypackiej dzielnicy ze stolicą w Krakowie, ubiegający się o nią książęta dzielnicowi, przyjmowali orła jako swoje godło osobiste, podejmując starania o jej zdobycie. W tym wypadku chodziło o całą Małopolskę, czyli obok ziemi krakowskiej również ziemię sandomierską. Podkreśla to pieczęć majestatyczna Przemysła II z 1295 roku, gdy podjął starania o odzyskanie obu tych ziem. Widzimy więc na tarczy orła ziemi krakowskiej i od tego roku Królestwa Polskiego oraz na hełmie w jego klejnocie gwiazdę ziemi sandomierskiej.

W odniesieniu do obu godeł herbowych tych ziem, należy też zwrócić uwagę na rysunek heraldycznego orła z około 1235 roku, autorstwa Villarda de Honnecourt, którego konstrukcja geometryczna została przedstawiona jako trójkąty tworzące kształt pięcioramiennej gwiazdy¹²⁹. Czy jest to zbieg okoliczności, czy też Kazimierz Sprawiedliwy, lub ktoś z jego otoczenia, znał taką konstrukcję orła z trójkątami (gwiazdą) i wykorzystał ją dla stworzenia godeł ziemi krakowskiej i sandomierskiej?

¹²⁹ H.R. Hahnloser, *Villard de Hannecourt. Kritische Gesamtausgabe des Bauhüttenbuches ms. fr 19093 der Pariser Nationalbibliothek*, Wien 1935, tafeln 36(1), s. 90-91 (Heraldischer Adler).



Orzeł Villarda de Honnecourt z około 1235 roku

ANEKS I

Rozwój historyczny herbu ziemi (województwa) sandomierskiej w XII-XVI wieku

Herby ziemi sandomierskiej i krakowskiej pochodzą prawdopodobnie z XII wieku, a swoje powstanie zawdzięczają księciu Kazimierzowi Sprawiedliwemu (1138-1194). Potwierdza to również Wincenty Kadłubek, kiedy w swojej kronice opisuje wyprawę tego księcia w 1182 roku na Brześć. Według Kadłubka rycerstwo ziemi sandomierskiej miało na swojej chorągwi *gwiazdę własnej chwały*, a rycerstwo ziemi krakowskiej *znak zwycięskiego orła*. W tym wypadku z dużym prawdopodobieństwem możemy przyjąć, że w przypadku pierwszej z nich biała pięcioramienna gwiazda znajdowała się na czarnym polu, a w przypadku drugiej z nich biały orzeł również na czarnym polu. W XII wieku barwy biała i czarna były najbardziej zaszczytnymi i takie właśnie kolory widzimy w tym czasie w herbie cesarstwa niemieckiego (czarnego orła na białym polu). Natomiast w cesarstwie bizantyńskim w tym czasie, najbardziej zaszczytne były barwy żółta i czerwona, których popularność dzięki traktatowi Bartolusa z Saxofferato *De insignis et armis* przypadnie na drugą połowę XIV i XV wiek. Stąd teoretycznie możemy też przyjąć, że w herbie ziemi sandomierskiej w XII wieku, gwiazda mogła być w kolorze żółtym na czerwonym polu.

Związki herbu ziemi sandomierskiej z osobą Kazimierza Sprawiedliwego, potwierdza drzeworyt z XVI wieku przedstawiający postać księcia, trzymającego chorągiew ziemi sandomierskiej (siedem pasów i dwanaście gwiazd), zamieszczony w dziele Marcina Bielskiego *Kronika polska*. Pasy w liczbie siedmiu są umieszczone od strony drzewca, a dwanaście gwiazd w czterech rzędach

po trzy z lewej heraldycznej strony. Widzimy tutaj trzy żółte (białe) pasy na czerwonym polu, tak jak zostały one opisane w *Rocznikach* Jana Długosza na chorągwi ziemi sandomierskiej z 1410 roku pod Grunwaldem. W stosunku do opisu Jana Długosza powiększono ilość gwiazd z siedmiu do dwunastu, jak w *Klejnotach* przypisywanych Janowi Długoszowi, z drugiej połowy XV wieku. Jego przedstawienie ikonograficzne widzimy w pochodzącej z połowy XVI wieku kopii *Klejnotów*, a różnica w stosunku do opisu polega na tym, że pierwszym pasem od głowicy tarczy jest pas czerwony, gdy w opisie kolejność jest odwrotna. Może siedem gwiazd umieszczono dlatego, żeby odpowiadały liczbie pasów (belek), umieszczonych w herbie ziemi sandomierskiej z prawej heraldycznej strony.

Zwiększenie ilości gwiazd i wprowadzenie pasów (belek) w herbie tej ziemi, należy przypisać Kazimierzowi Wielkiemu, który po zjednoczeniu państwa polskiego uporządkował system herbów ziemskich, sięgając po wyobrażenia ikonograficzne na chorągwiach, proporcach, tarczach, pieczęciach, monetach książąt polskich, jako ich godła osobiste już w XII wieku. Niewykluczone, że zastąpił wtedy w tym herbie na wzór węgierski białą i czarną barwę, żółtą i czerwoną oraz zwiększył ilość gwiazd i połączył je z pasami. Powstał wówczas herb ziemi sandomierskiej, który widzimy na zworniku kamienicy hetmańskiej numer 17 przy Rynku Głównym w Krakowie, z drugiej połowy XIV wieku. Znajduje się tam z prawej heraldycznej strony siedem pasów, a z lewej heraldycznej strony siedem gwiazd.

Jak wyżej o tym była mowa, z dużym prawdopodobieństwem możemy przyjąć, że pole na którym znajdują się gwiazdy w herbie ziemi sandomierskiej, najpierw było malowane w kolorze czerwonym, zanim zmieniono je na błękitne. W polskiej średniowiecznej heraldyce ziemskiej do 1506 roku, występują właściwie tylko cztery barwy: biała, czarna, żółta i czerwona. Nawiązywały one w ten sposób do najważniejszych barw systematyki *Księgi herbów* Bado Aureo z końca XIV wieku, czyli białej i czarnej oraz systematyki Saxofferato z jego *De insignis et armis* z połowy XIV wie-

ku, czyli żółtej i czerwonej. Bardzo dobrze ilustruje to wyobrażenie wymienionych czterech kolorów barwiony drzeworyt sejmowy *Statutu* Jana Łaskiego z 1506 roku. Wśród zamieszczonych w nim polskich herbów ziemskich, tylko w dwóch występuje barwa błękitna: ziemi sandomierskiej i lwowskiej, a zielona tylko w herbie ziemi chełmskiej.

Z zachowanej ikonografii i opisów herbu ziemi sandomierskiej wynika, że w XIV-XVI wieku nie stworzono jednego obowiązującego jego wizerunku. Nawet Marcin Bielski i Bartosz Paprocki zamieszczając w swoich dziełach drzeworyty z tym herbem, nie wprowadzili jego jednego wyobrażenia ikonograficznego. Pierwszy z nich w starodruku z 1564 roku zatytułowanym *Kronika wszytkiego świata*, na zamieszczonych w nich drzeworytach ram herbowych z podobiznami Zygmunta I oraz Zygmunta Augusta, przedstawił herb ziemi sandomierskiej na tarczy w kształcie kartusza. Jest on złożony z ośmiu pasów (belek) z prawej heraldycznej strony podzielonej w słup tarczy, a z lewej heraldycznej strony widzimy dwanaście gwiazd w sześciu rzędach po dwie gwiazdy. Natomiast opisując chorągiew ziemi (województwa) sandomierskiej, którą niesiono podczas uroczystości pogrzebowych Zygmunta I w 1548 roku, wymienił sześć pasów (belek) i dziewięć gwiazd w trzech rzędach po trzy. W drzeworytach ram herbowych Zygmunta I oraz Zygmunta Augusta, pierwsza belka od głowicy tarczy to belka biała, gdy w opisie tego herbu z 1548 roku na chorągwi województwa sandomierskiego jest to belka czerwona. Jak wyżej była o tym mowa, jeszcze inne przedstawienie ikonograficzne pasów i gwiazd widzimy w kolejnym dziele Marcina Bielskiego, w wydanej przez jego syna Joachima *Kronice polskiej*. Na drzeworycie przedstawiającym Kazimierza Sprawiedliwego, księżę trzyma chorągiew ziemi sandomierskiej, z siedmioma pasami (belkami) i dwunastoma gwiazdami w czterech rzędach po trzy gwiazdy.

Podobnie u Bartosza Paprockiego w *Herbach rycerstwa polskiego* z 1584 roku, gdzie herb województwa sandomierskiego na stronie tytułowej posiada siedem pasów (belek), ale bez gwiazd.

Wzorem dla tego przedstawienia była rama herbowa z podobizna króla Zygmunta I, z dzieła Josta Ludwika Decjusza z 1521 roku. Do stworzenia ramy herbowej w tym starodruku, został wykorzystany drzeworyt sejmowy o wymiarach 27,1 x 32,5 cm ze *Statutu* Jana Łaskiego z 1506 roku, z dwudziestoma pięcioma herbami ziemskimi. Natomiast na drzeworycie z herbem ziemi (województwa) sandomierskiej, zamieszczonym przez Bartosza Paprockiego w tekście jego pracy pasów jest sześć, a gwiazd dziewięć.

W związku z tak dużą różnorodnością przedstawień ikonograficznych należy zadać pytanie, jak obecnie należy przedstawiać herb ziemi sandomierskiej. Z przytoczonych przedstawień i opisów herbu (chorągwi) ziemi (województwa) sandomierskiej wynika, że przy jego rekonstrukcji należy umieścić z prawej heraldycznej strony podzielonej w słup na dwa pola tarczy siedem pasów (belek), a z lewej heraldycznej strony dziewięć, ewentualnie siedem gwiazd. Pozostaje odpowiedzieć na podobne pytanie o barwę belek i ich kolejność w stosunku do siebie. Z historycznego punktu widzenia, albo trzeba umieścić na czerwonym polu trzy żółte pasy (belki), albo na żółtym polu trzy czerwone pasy. Podobne pytanie należy zadać gdy chodzi o gwiazdy, czy zostawić dziewięć gwiazd, czy przywrócić siedem gwiazd, i jak je ustawić w lewym heraldycznym polu podzielonej w słup tarczy. Czy powinny to być trzy gwiazdy w trzech rzędach po trzy, czy dwie gwiazdy w czterech rzędach z dziewiątą poniżej nich, albo po dwie gwiazdy w trzech rzędach z siódmą poniżej nich.

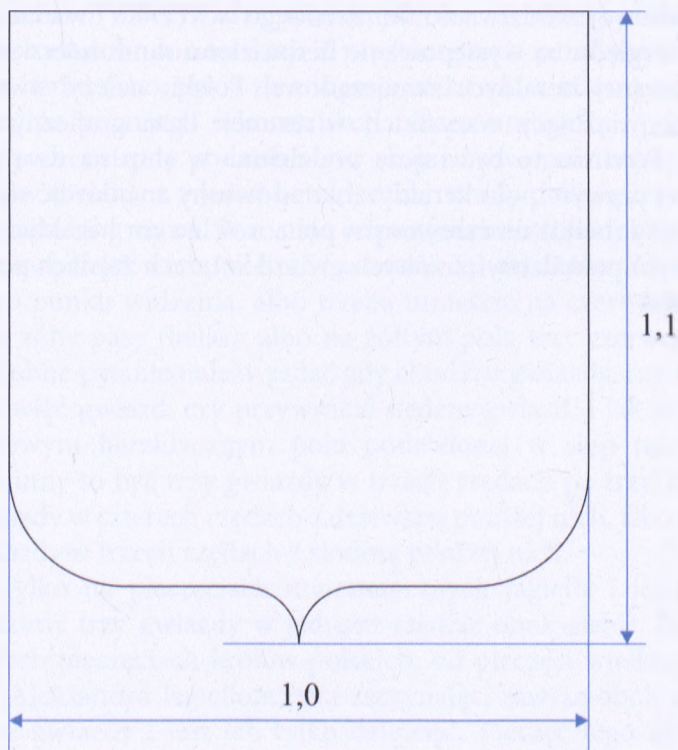
Tylko na pieczęciach majestatycznych Jagiełły i jego synów widzimy trzy gwiazdy w jednym rzędzie obok siebie. Na pozostałych pieczęciach królów polskich, od pieczęci wielkiej koronnej Aleksandra Jagiellończyka zaczynając, zawsze obok siebie są dwie gwiazdy i jest ich tylko dziewięć. Pieczęć tego króla była niewątpliwie wzorem dla przedstawienia herbu ziemi sandomierskiej w barwnym drzeworycie sejmowym *Statutu* Jana Łaskiego z 1506 roku, gdzie żółte gwiazdy na błękitnym polu zostały namalowane podobnie, z tą różnicą, że na pieczęci króla jest ich dziewięć nie siedem. W tym wypadku starano się przedstawić

herb ziemi sandomierskiej na barwnym drzeworycie sejmowym w ten sposób, żeby jego wizerunek był zgodny z wyobrażeniem na pieczęci króla, który uwierzytelnił nią ten egzemplarz *Statutu* z 1506 roku. Czy w związku z tym, w podobny sposób należy przedstawić gwiazdy w herbie województwa sandomierskiego, jak w druku urzędowym z 1506 roku i pieczęci Aleksandra Jagiellończyka? Dziewięć gwiazd w trzech rzędach po trzy, występuje zazwyczaj na drzeworytach sejmowych, od druku Marka Ambrożego z Nysy z 1562 roku zaczynając, gdy chodzi o znane wizerunki z herbem województwa sandomierskiego w XIV-XVI wieku.

Ze względu na występowanie herbu ziemi sandomierskiej we współczesnej heraldyce samorządowej Polski, należy stworzyć jego obowiązujący wszystkich wizerunek ikonograficzny tego herbu. Powinna to być tarcza podzielona w słup na dwa pola, w której prawym polu heraldycznym powinny znajdować się trzy żółte pasy (belki) na czerwonym polu, a w lewym heraldycznym błękitnym polu dziewięć żółtych gwiazd w trzech rzędach po trzy gwiazdy.

DOKUMENTACJA PLASTYCZNA HERBU ZIEMI (WOJEWÓDZTWA) SANDOMIERSKIEJ XII-XVI WIEK

Kształt i proporcje tarczy



DOKUMENTACJA PLASTYCZNA HERBU ZIEMI
(WOJEWÓDZTWA) SANDOMIERSKIEJ XII-XVI WIEK

Kazimierz Sprawiedliwy z chorągwią ziemi sandomierskiej
(drzeworyt XVI wiek) - Joachim Bielski



DOKUMENTACJA PLASTYCZNA HERBU ZIEMI
(WOJEWÓDZTWA) SANDOMIERSKIEJ XII-XVI WIEK

Rekonstrukcja herbu (chorągwi) ziemi sandomierskiej z XII
wieku (Wincenty Kadłubek - kronika)



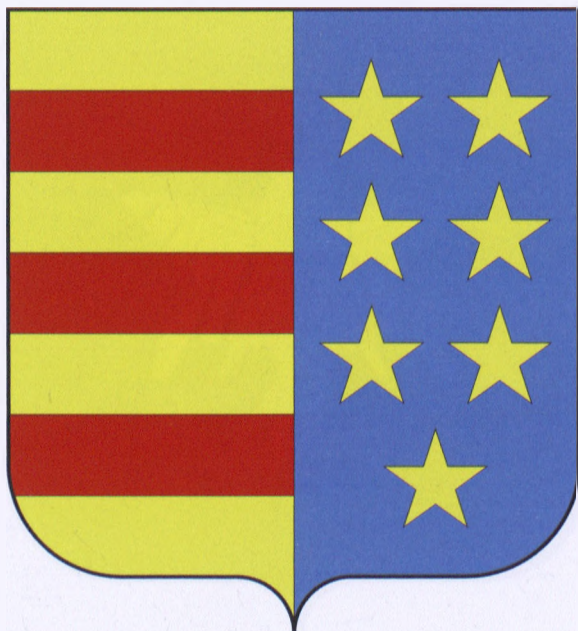
DOKUMENTACJA PLASTYCZNA HERBU ZIEMI
(WOJEWÓDZTWA) SANDOMIERSKIEJ XII-XVI WIEK

Rekonstrukcja herbu (chorągwi) ziemi krakowskiej z XII
wieku (Wincenty Kadłubek - kronika)



DOKUMENTACJA PLASTYCZNA HERBU ZIEMI
(WOJEWÓDZTWA) SANDOMIERSKIEJ XII-XVI WIEK

Rekonstrukcja barwna herbu ziemi sandomierskiej z XIV
wieku (kamienica hetmańska nr 17 na Rynku w Krakowie),
kontur tarczy - 0,5 mm; kontur godła - 0,125 mm



DOKUMENTACJA PLASTYCZNA HERBU ZIEMI
(WOJEWÓDZTWA) SANDOMIERSKIEJ XII-XVI WIEK

Zdjęcie herbu ziemi sandomierskiej na zworniku kamienicy
hetmańskiej nr 17 na Rynku w Krakowie



DOKUMENTACJA PLASTYCZNA HERBU ZIEMI
(WOJEWÓDZTWA) SANDOMIERSKIEJ XII-XVI WIEK

Rekonstrukcja herbu (chorągwi) ziemi sandomierskiej
w oparciu o "Roczniki" Jana Długosza (1410 rok)



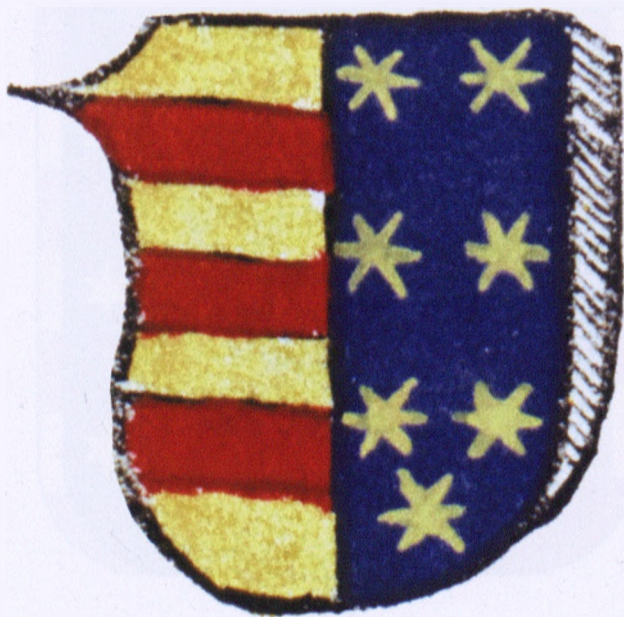
DOKUMENTACJA PLASTYCZNA HERBU ZIEMI
(WOJEWÓDZTWA) SANDOMIERSKIEJ XII-XVI WIEK

Rekonstrukcja herbu (chorągwi) ziemi sandomierskiej
w oparciu o "Klejnoty" przypisywane Janowi Długoszowi
(II połowa XV wieku)



DOKUMENTACJA PLASTYCZNA HERBU ZIEMI
(WOJEWÓDZTWA) SANDOMIERSKIEJ XII-XVI WIEK

Herb ziemi sandomierskiej ze "Statutu" Jana Łaskiego z 1506 roku w AGAD w Warszawie



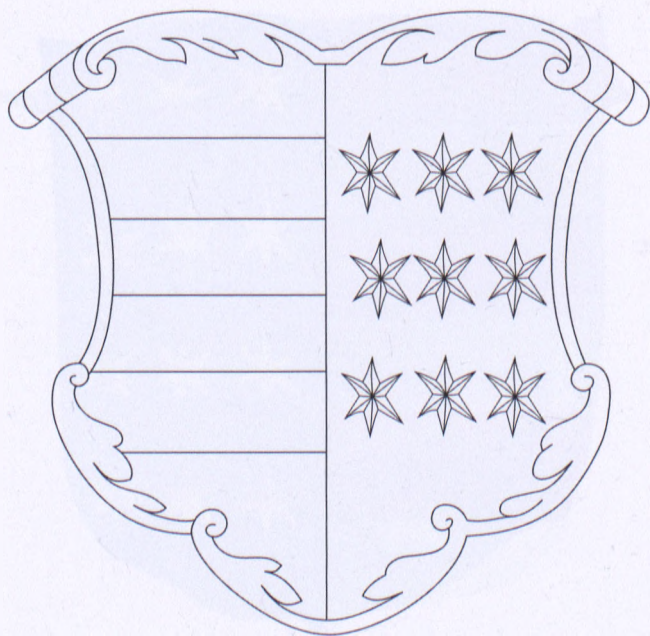
DOKUMENTACJA PLASTYCZNA HERBU ZIEMI
(WOJEWÓDZTWA) SANDOMIERSKIEJ XII-XVI WIEK

Herb ziemi sandomierskiej z rękopisu "Klejnotów"
w Bibliotece Arsenалу w Paryżu - połowa XVI wieku
(barwny wektor)



DOKUMENTACJA PLASTYCZNA HERBU ZIEMI (WOJEWÓDZTWA) SANDOMIERSKIEJ XII-XVI WIEK

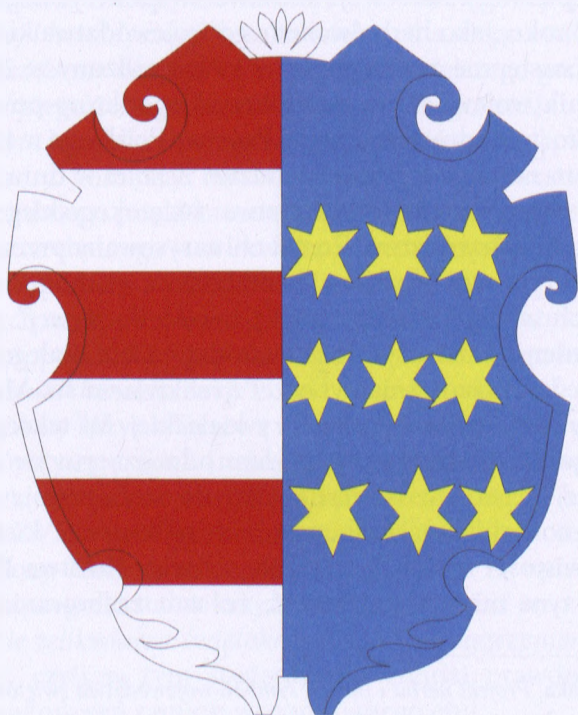
Herb ziemi sandomierskiej z herbarza Marka Ambrożego
z Nysy z 1562 roku (czarno-biały wektor drzeworytu)



DOKUMENTACJA PLASTYCZNA HERBU ZIEMI
(WOJEWÓDZTWA) SANDOMIERSKIEJ XII-XVI WIEK

Bartosz Paprocki, Herbarz rycerstwa polskiego, Kraków
1584 (drzeworyt z herbem ziemi sandomierskiej - barwny
wektor)

Bibl. Jag.



ANEKS II

Herb województwa świętokrzyskiego zgodny z zasadami średniowiecznej heraldyki

Po raz pierwszy herb województwa świętokrzyskiego pojawił się w 1997 roku, jako herb ówczesnego województwa kieleckiego. Został on następnie zaakceptowany i zatwierdzony w 2000 roku przez sejmik województwa świętokrzyskiego, które powstało po kolejnej reformie administracyjnej Państwa Polskiego w 1999 roku, z podziałem na szesnaście województw. Z kolei w dniu 29 grudnia 2012 roku sejmik województwa świętokrzyskiego przyjął „nowy” herb województwa. Został on narysowany przez artystę bez merytorycznego nadzoru heraldyka, z pominięciem obowiązujących w średniowieczu zasad heraldyki „żywej”. Autor jego uzasadnienia zaznaczył, że gdy chodzi o Orła Białego, to podstawą do jego opracowania był orzeł z relikwiarza św. Magdaleny, przechowywany w skarbcu katedry kieleckiej. W tekście jest on przez niego różnie nazywany: „orłem odnoszącym się do ziemi krakowskiej”, „godłem nawiązującym do stolicy województwa” (nie podano jakiego), lub „orłem z relikwiarza kieleckiego”. W rzeczywistości był to Orzeł Biały z herbu Państwa Polskiego. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że stan zachowania orła na

¹³⁰ H. Seroka, *Projekt herbu i innych symboli województwa świętokrzyskiego*, Lublin 2012, s. 2.

¹³¹ Tamże, s. 3.

¹³² *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*, T. 11, Warszawa 1968, s. 217 – Szeryfy [ang. serif.], zdobniki, krótkie kreski stanowiące zakończenia znaków graficznych (liter, cyfr, itp).

¹³³ H. Seroka, *Projekt herbu*, s. 5.

¹³⁴ J. Wojeński, *Technika liternictwa*, Warszawa 1957, s. 43.

relikwiarzu św. Magdaleny, nie pozwala na jego wiarygodne odwzorowanie, ponieważ dobrze zachowany jest tylko kształt skrzydeł ptaka. Stąd rysunek orła w herbie województwa jest tylko domniemaną jego rekonstrukcją dokonaną przez plastyka.

Przedstawiona w herbie województwa tarcza jest zaokrąglona od podstawy, a jej proporcje wydają się przypadkowe, ponieważ w uzasadnieniu do „nowego” rysunku herbu województwa świętokrzyskiego, brak jej wymiarów. Tarcza ta nie została poprawnie wykreślona, tak jak robiono to w średniowieczu i XVI wieku. Jak widać autor nie *dostosował herbu do wymogów poprawności historycznej i heraldycznej*¹³⁰, cokolwiek to dla niego znaczyło.

To zastrzeżenie dotyczy również najważniejszego godła w herbie, podwójnego żółtego krzyża patriarchalnego, znajdującego się w pierwszym heraldycznym polu, podzielonej w słup i pas na cztery pola tarczy. Pomijając fakt nieuzasadnionego kwestionowania jego poprzedniego przedstawienia z 1997 roku, oddającego kształt krzyża patriarchalnego w relikwiarzu świętokrzyskim, a także koronacyjnym przechowywanym w Luwrze. Z przyczyn wyłącznie estetycznych zaproponowano jego przedstawienie ikonograficzne z szeryfami, ponoć *jako poprawniejszego kształtu, zgodnego z wymogami sztuki heraldycznej*¹³¹. Tak więc w „nowym” projekcie, dotychczasowy krzyż z Drzewa Krzyża Świętego z relikwiarza benedyktynów łysogórskich (najcenniejszej polskiej relikwii w średniowieczu), zastąpiono kształtem nie autentycznego krzyża, ale widokiem XVII-wiecznej obudowy relikwiarza fundacji opata Bogusława Boxy-Radoszewskiego, z szeryfami¹³². W opisie projektodawcy nowego kształtu krzyża zaznaczono: *jest on wzorowany na kształcie relikwiarza świętokrzyskiego (z opuszczeniem zdobień ramion)*¹³³, czyli w tym stwierdzeniu chodzi prawdopodobnie o kulki z zakończeń ramion wspomnianego etui.

Jak się okazuje autor tych słów nie zna „sztuki heraldycznej”, na którą się powołuje, skoro nie wie, że szeryfy to właśnie zdo-

¹³⁵ D. Forstner, *Świat symboliki...*, tablica numer 1 – krzyże i monogramy.

¹³⁶ H. Seroka, *Projekt herbu*, s. 5.

bienia. Zasadą natomiast jest, iż albo opuszcza się wszystko (szeryfy i kulki), albo nie opuszcza się nic¹³⁴. Właściwy krzyż patriarchalny i każdy inny krzyż nie mają zdobień, a tylko proste ramiona bez szeryfów¹³⁵. Wie to każdy kto tworzy herby zgodnie z wymogami „sztuki heraldycznej”, ponieważ heraldyka jest nauką, która nie korzysta, jak chce autor „nowego” rysunku herbu województwa świętokrzyskiego, z *wymogów i zwyczajów*. Z heraldycznego punktu widzenia zmieniony rysunek krzyża w herbie, to ten sam krzyż, czyli podwójny krzyż patriarchalny, tylko narysowany przez innego plastyka. Na potrzeby herbu województwa świętokrzyskiego należy go poprawnie wykreślić, jak zostało to przedstawione w aneksie.

Jeszcze mniej zrozumiale przedstawione zostały rozważania na temat herbu ziemi sandomierskiej, występującego w trzecim i czwartym heraldycznym polu w herbie województwa świętokrzyskiego, szczególnie w tym fragmencie, gdy projektodawca „nowego” rysunku herbu pisze, że *godło herbowe ziemi sandomierskiej otrzymało lepszą stylizację i kompozycję heraldyczną*¹³⁶. Polega ona na tym, że zamiast dziewięciu gwiazd (trzy ziemie, dziewięć powiatów sądowych), wprowadził osiem gwiazd, bo nie potrafił plastycznie wkomponować dziewiętej gwiazdy i najwyraźniej nie zdając sobie sprawy, że tym sposobem zmienił istotną tu symbolikę całego herbu województwa świętokrzyskiego.

Wspomniany autor „poprawionego” herbu ziemi sandomierskiej, w sposób niekonsekwentny próbuje uzasadniać opuszczenie dziewiętej gwiazdy, podając przykłady występowania *niestabilnej liczby gwiazd* w herbie ziemi sandomierskiej, jak również w sposób absolutnie nie do przyjęcia, uzasadnia jej opuszczenie, pozostawieniem części północno-wschodniej z Radomiem, poza obszarem obecnego województwa świętokrzyskiego. W związku z tym uzasadnieniem można zadać pytanie, a dlaczego nie siedem, skoro poza jego obszarem znajduje się również dawny powiat opoczyński? Podobnie rzecz ma się ze stwierdzeniem *zmniejsza-*

¹³⁷ Tamże.

nia herbu województwa sandomierskiego do połowy jego wysokości (pola 3 i 4), co powoduje słabszą harmonię zwięźającego się przy krawędzi tarczy trzeciego rzędu gwiazd (gwiazdy ósmej i dziewiątej)¹³⁷. Jak wyżej była o tym mowa wynikało to stąd, że plastyk nie poradził sobie z umieszczeniem na tarczy dziewiątej gwiazdy. Jednocześnie autor „nowego” herbu województwa świętokrzyskiego pisze, że od XVI wieku herb ziemi sandomierskiej najczęściej zawierał dziewięć gwiazd, i słusznie. Tracąc gwiazdę herb został uszczerbiony bez żadnego logicznego uzasadnienia, tak jak w XIX-wiecznej heraldyce, gdzie uszczerbiony herb to gorszy herb.

Podobnie niezrozumiałe są dalsze wywody autora tak „skorygowanej” kompozycji, przypisujące powstanie herbu województwa sandomierskiego, królowi Kazimierzowi Wielkiemu (1333-1370), na wzór węgierskich Andegawenów, jako *świadcstwo ówczesnej polskiej polityki dynastycznej* (co najwyżej być może wprowadzono wtedy belki (strefy) i zwiększono ilość gwiazd do siedmiu). Tymczasem, jak wynika z analizy źródeł, herb ten ziemia sandomierska zawdzięczała księciu Kazimierzowi Sprawiedliwemu (1138-1194), a na jej chorągwi umieszczona była prawdopodobnie tylko jedna gwiazda, będąca symbolem Chrystusa (gwiazda zaranna, gwiazda Jakuba). Jej umieszczenie wskazywało, że walczący pod nią rycerze, są pod specjalną opieką niebios. Pamięć o tym, że to Kazimierzowi Sprawiedliwemu ziemia sandomierska zawdzięczała swoją chorągiew, potwierdził też w XVI wieku w swoje kronice Marcin Bielski, zamieszczając w niej drzeworyt z wyobrażeniem księcia, trzymającego chorągiew tej ziemi (siedem czarno białych pasów i dwanaście gwiazd).

Stąd zmieniony plastycznie herb województwa świętokrzyskiego z heraldycznego punktu widzenia to ten sam herb. Nie jest to nowe opracowanie herbu, a tylko zmieniona została jego stylistyka, ponieważ godła rysowała inna osoba. Zmieniając rysunek herbu województwa, powołano się na negatywną opi-

¹³⁸ Tamże, s. 1-2.

nię Komisji heraldycznej przy MSWiA z 14 czerwca 2000 roku, z której jednoznacznie wynika, że herb województwa świętokrzyskiego został zaakceptowany, co potwierdził autor zmienionego rysunku herbu: ... *również akceptacja Komisji Heraldycznej ogólnej koncepcji herbu, skłania do podtrzymania ogólnej koncepcji i wymowy ideowej herbu z 1999 roku w nowym opracowaniu herbu*¹³⁸, czyli wprowadzone zostały jedynie korekty plastyczne z błędami. Jak widzimy narysowano taki sam herb, tylko uszczerbiony (brak dziewiętej gwiazdy), oraz wprowadzono otok wokół tarczy i zdobienia krzyża patriarchalnego (szeryfy), a także ukoronowanego Orła Białego, jako godło Państwa Polskiego, a nie ziemi krakowskiej. „Negatywna” opinia Komisji Heraldycznej z 2000 roku (w której jak się okazało nie zasiadał żaden plastyk ani heraldyk), dotyczyła wyobrażenia ikonograficznego krzyża patriarchalnego, który powinien według tejże Komisji posiadać szeryfy, czyli nie nawiązywać do Drzewa Krzyża Świętego, a do kształtu ozdobnego pudełka, w którym właściwy krzyż był później przechowywany.

W tak „skorygowanym” herbie województwa świętokrzyskiego, na krzyżu znajdują się XVII-wieczne zdobienia relikwiarza (fundacji opata benedyktynów łysogórskich Bogusława Boxy-Radoszewskiego herbu Oksa). Natomiast sąsiadujący z nim ukoronowany orzeł pochodzi z XIV wieku! Godła w herbach, których tarcza jest podzielona w słup i pas, muszą pochodzić z tej samej epoki i należy je dostosować do najważniejszego z nich, w tym wypadku podwójnego krzyża patriarchalnego. Dlatego Orzeł Biały w herbie województwa świętokrzyskiego powinien być orłem z XVII wieku, a nie z XIV wieku, ponieważ podwójny krzyż patriarchalny, najważniejsze godło w herbie województwa jest z XVII wieku. W „nowym” wizerunku tego herbu zrezygnowano z oryginalnego krzyża patriarchalnego o zachowanych do dziś kształtach, znajdującego się w środku relikwiarza, czyli najważniejszej polskiej relikwii w średniowieczu i okresie staropolskim (do połowy XVII wieku). To z niego Jagiellonowie, a właściwie Władysław Jagiełło za namową opata benedyktynów świę-

tokrzyskich i swojego spowiednika Mikołaja Drozdka, uczynili swój herb osobisty.

Zachowane źródła ikonograficzne i zabytki świadczą o tym, że w średniowieczu krzyże zazwyczaj rysowano z prostymi ramionami bez szeryfów, czyli ozdób. Trzeba pamiętać, że podwójny żółty krzyż patriarchalny na błękitnym polu, z prostymi ramionami bez szeryfów, czy z szeryfami, to ten sam krzyż. Dlatego autor „nowego” herbu województwa świętokrzyskiego, zmienił krzyż patriarchalny na nowy kształt krzyża patriarchalnego (nie ma tu żadnej zmiany poza stylistyką). Wystarczy porównać między innymi współczesne herby: województwa podlaskiego, Siedlec, Puław, czy herb powiatu bialskiego w województwie lubelskim, żeby zobaczyć, że podwójny żółty krzyż patriarchalny na błękitnej tarczy, którą trzyma rycerz w herbie Pogoń Litewska, jest bez szeryfów. Herby te zatwierdziła ta sama Komisja Heraldyczna.

W herbie współczesnego województwa świętokrzyskiego nie może znajdować się herb Państwa Polskiego, czyli ukoronowany Orzeł Biały zwrócony w prawą heraldyczną stronę (lewą od strony patrzącego) na czerwonym polu, ponieważ z uzasadnienia do „nowego” projektu i „starego” herbu województwa wynika, że jest to herb ziemi krakowskiej. Stąd orła albo trzeba przedstawić bez korony, albo odwrócić głowę orła w lewą heraldyczną stronę. Tak przedstawiano herb ziemi krakowskiej, co najmniej od początku XVI wieku (*Statut Jana Łaskiego* z 1506 roku). Najlepiej to widać na przykładach herbów województw: krakowskiego i kieleckiego z 1928 roku, gdzie głowy orłów zwrócone są w lewą heraldyczną stronę (prawą od strony patrzącego), ponieważ ukoronowany Orzeł Biały zwrócony w prawą heraldyczną stronę, to herb Państwa Polskiego. Należy zaznaczyć, że Komisja Heraldyczna bardzo dbająca o poprawną ikonografię godeł w herbach samorządowych, zatwierdziła w herbie województwa świętokrzyskiego wizerunek orła bez pazurów.

Nie może też być bordiury (otoku) wokół tarczy z herbem województwa świętokrzyskiego, bo ta przysługiwała w średniowiecznej heraldyce młodszym członkom rodzin oraz bękartom,

czyli taki herb tracił na znaczeniu, a nie zyskiwał. W projekcie herbu bordiura (otok) jest czarna, a na sztandarze bordiura (otok) otaczająca tarczę z herbem jest żółta, Dlaczego? Problem z bordiurą (otokiem) pojawił się w 1927 roku, gdy Zygmunt Kamiński projektując herb Państwa Polskiego, otoczył tarczę z godłem żółtą bordiurą (otokiem), z czego natychmiast zrobiono mu zarzut (Władysław Semkowicz, Helena Polackówna). W 1990 roku, przyjmując wzór orła Zygmunta Kamińskiego, jako godło Państwa Polskiego, zrezygnowano z bordiury (otoku) wokół tarczy, stąd tarcza obecnego herbu Polski nie ma bordiury. Autor „nowego” herbu województwa świętokrzyskiego nie uzasadnia jej wprowadzenia. Nie pisze, dlaczego to województwo jest „gorsze” od innych współczesnych województw, których herby nie mają bordiury (otoku).

„Nowy” projekt herbu województwa świętokrzyskiego, przyjęty przez sejmik w dniu 29 grudnia 2012 roku, z heraldycznego punktu widzenia jest tym samym herbem, którym województwo posługiwało się do tego czasu, tylko został narysowany przez innego plastyka i to na dodatek niestety z merytorycznymi błędami. Pisanie, że jest to „nowy” projekt, to chyba nieporozumienie. Należy podkreślić, że ten „nowy” projekt herbu województwa świętokrzyskiego, niezgodny z zasadami heraldyki (z błędami), uzyskał pozytywną opinię Komisji Heraldycznej w dniu 10 lipca 2012 roku. W tym względzie przypadek dotyczący „nowego” herbu województwa świętokrzyskiego niestety nie jest odosobniony.

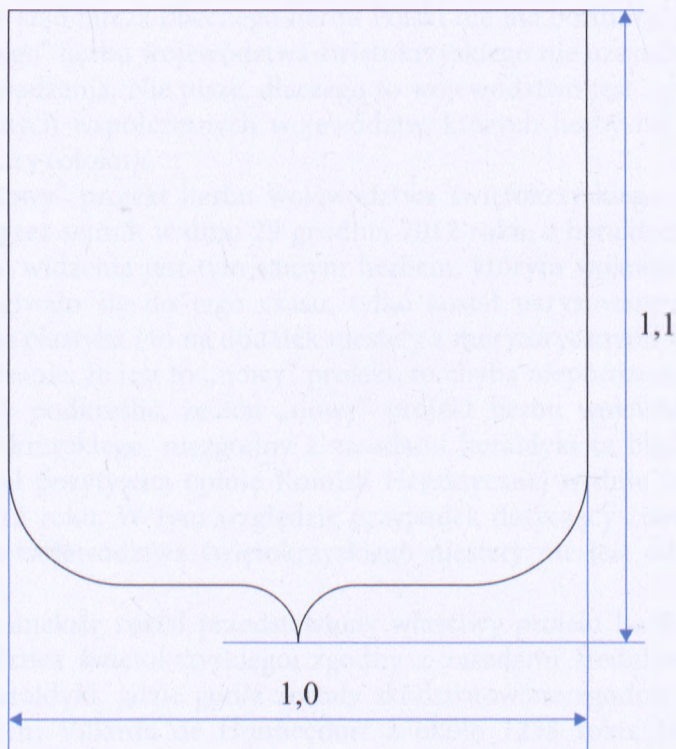
W aneksie został przedstawiony właściwy projekt herbu województwa świętokrzyskiego, zgodny z zasadami średniowiecznej heraldyki, gdzie godła zostały skonstruowane zgodnie z zaleceniem Villarda de Honnecourt z około 1235 roku, *tak jak tego dyscyplina geometrii wymaga i uczy*. Widzimy prawidłowo wykreślony żółty krzyż patriarchalny, w pierwszym błękitnym heraldycznym polu od głowicy, podzielonej w słupek i pas na cztery pola tarczy. Z kolei w drugim heraldycznym czerwonym polu opracowanego i ukoronowanego Orła Białego, zwróconego w lewą

heraldyczną stroną tarczy, reprezentującego herb województwa (ziemi) krakowskiego w herbie województwa świętokrzyskiego. Uwzględnione zostało też poprawne przedstawienie herbu ziemi (województwa) sandomierskiej, czyli trzy żółte pasy na czerwonym polu, w trzecim heraldycznym polu podzielonej w słup i pas na cztery pola tarczy. Natomiast dziewięć żółtych gwiazd w trzech rzędach po trzy gwiazdy, widzimy w czwartym błękitnym polu tarczy w herbie województwa świętokrzyskiego, czyli herb zgodny z zasadami sztuki heraldycznej.



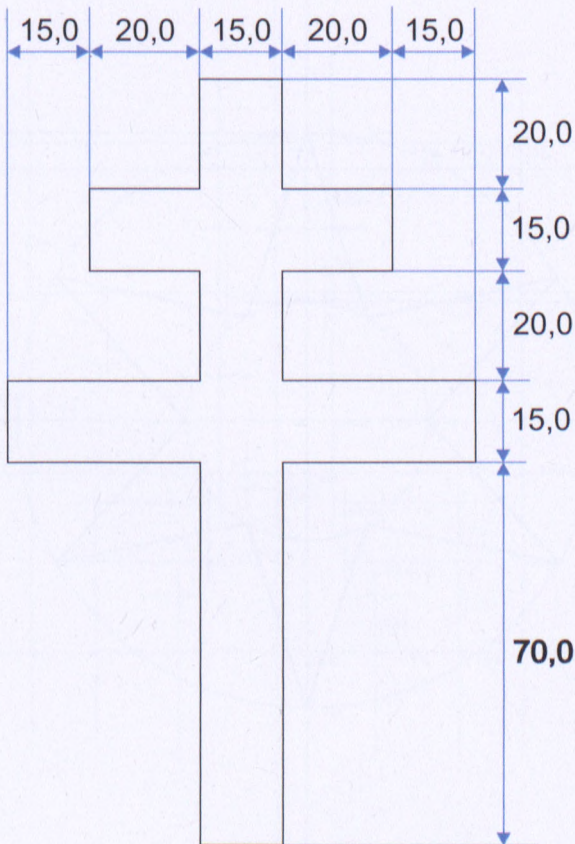
DOKUMENTACJA PLASTYCZNA PROJEKTU HERBU
WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO (ZGODNEGO
Z ZASADAMI ŚREDNIOWIECZNEJ HERALDYKI)

Kształt i proporcje tarczy



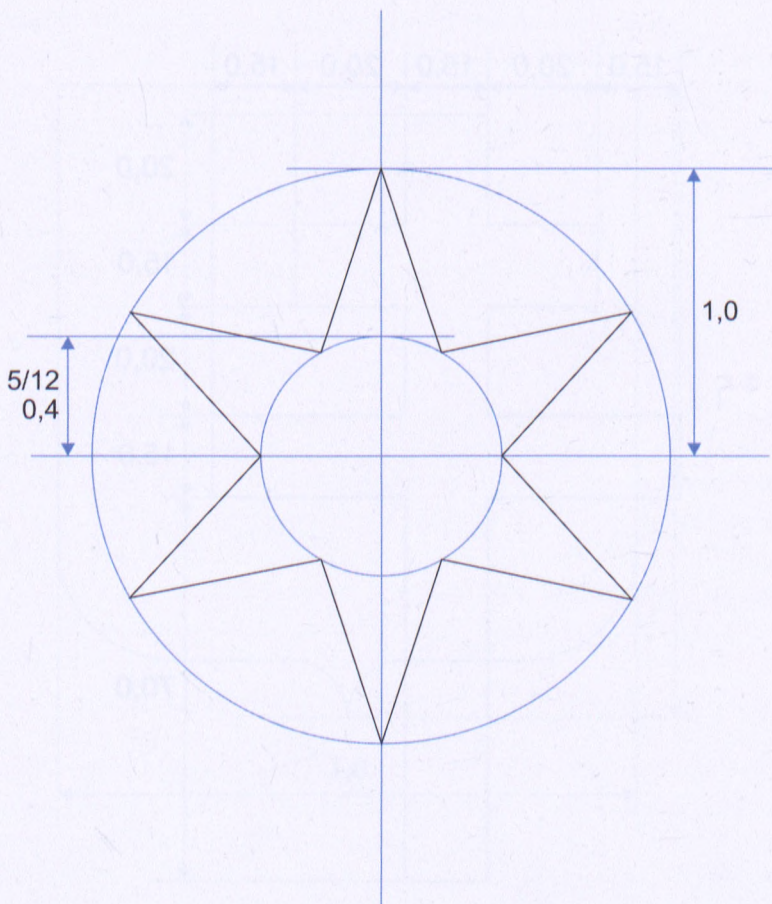
DOKUMENTACJA PLASTYCZNA PROJEKTU HERBU
WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO (ZGODNEGO
Z ZASADAMI ŚREDNIOWIECZNEJ HERALDYKI)

Kształt i proporcje krzyża patriarchalnego



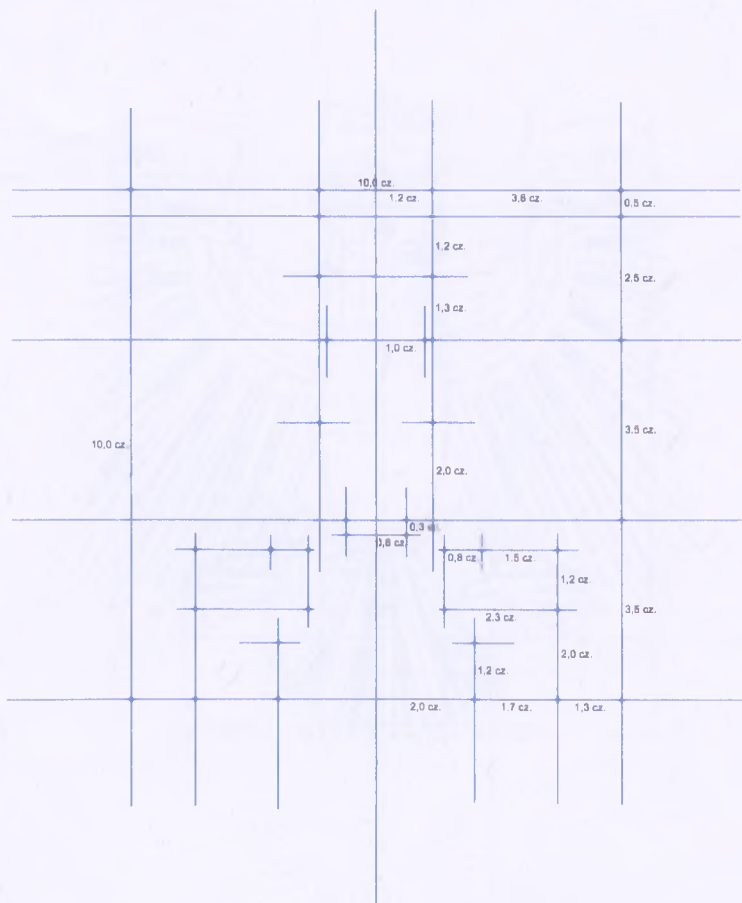
DOKUMENTACJA PLASTYCZNA PROJEKTU HERBU
WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO (ZGODNEGO
Z ZASADAMI ŚREDNIOWIECZNEJ HERALDYKI)

Kształt i proporcje gwiazdy



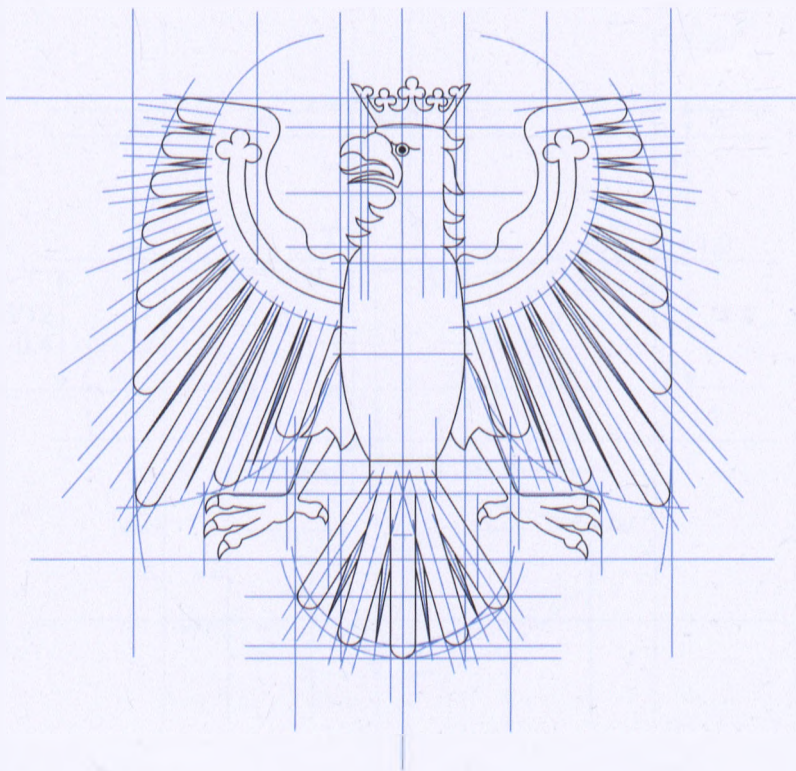
DOKUMENTACJA PLASTYCZNA PROJEKTU HERBU WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO (ZGODNEGO Z ZASADAMI ŚREDNIOWIECZNEJ HERALDYKI)

Siatka wymiarowa ogólnego, schematycznego rysunku
proporcji orła.



DOKUMENTACJA PLASTYCZNA PROJEKTU HERBU
WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO (ZGODNEGO
Z ZASADAMI ŚREDNIOWIECZNEJ HERALDYKI)

Orzeł Biały z koroną po złożeniu z liniami konstrukcyjnymi



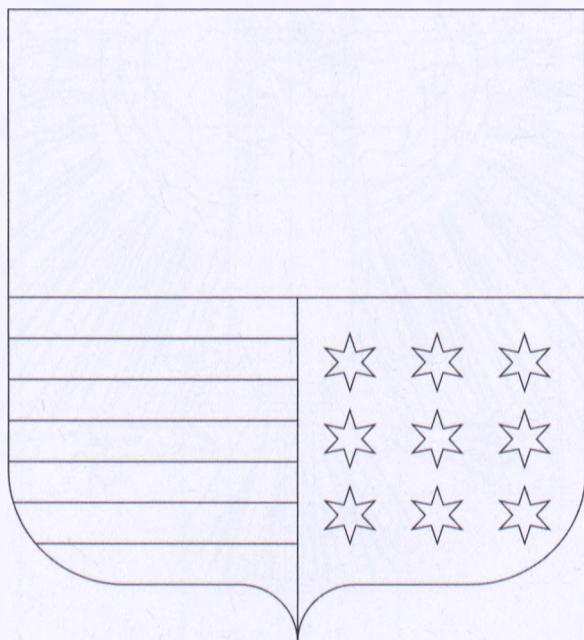
DOKUMENTACJA PLASTYCZNA PROJEKTU HERBU
WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO (ZGODNEGO
Z ZASADAMI ŚREDNIOWIECZNEJ HERALDYKI)

Orzeł Biały z koroną po złożeniu bez linii konstrukcyjnych



DOKUMENTACJA PLASTYCZNA PROJEKTU HERBU
WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO (ZGODNEGO
Z ZASADAMI ŚREDNIOWIECZNEJ HERALDYKI)

Tarcza z herbem ziemi sandomierskiej w trzecim i czwartym
połu heraldycznym



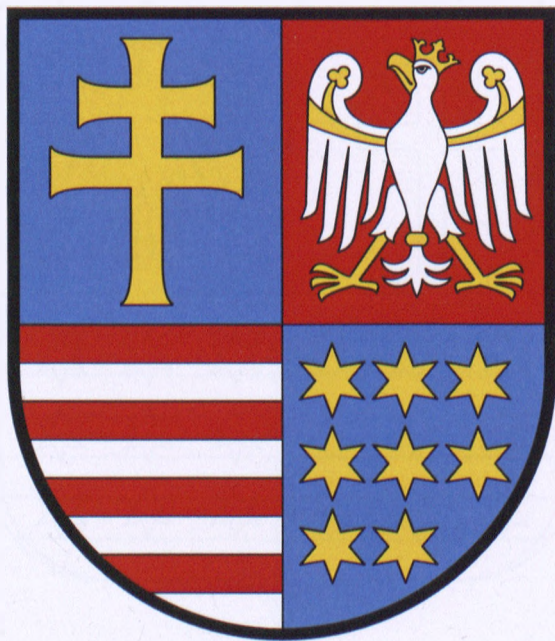
DOKUMENTACJA PLASTYCZNA PROJEKTU HERBU
WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO (ZGODNEGO
Z ZASADAMI ŚREDNIOWIECZNEJ HERALDYKI)

Czarno-biały projekt herbu województwa świętokrzyskiego



DOKUMENTACJA PLASTYCZNA PROJEKTU HERBU
WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO (ZGODNEGO
Z ZASADAMI ŚREDNIOWIECZNEJ HERALDYKI)

Aktualny, barwny herb województwa świętokrzyskiego



DOKUMENTACJA PLASTYCZNA PROJEKTU HERBU
WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO (ZGODNEGO
Z ZASADAMI ŚREDNIOWIECZNEJ HERALDYKI)

Barwny projekt herbu województwa świętokrzyskiego
(zgodny z zasadami średniowiecznej heraldyki) - kontur
tarczy 0,5 mm, kontur godeł 0,125 mm



DOKUMENTACJA PLASTYCZNA PROJEKTU HERBU WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO (ZGODNEGO Z ZASADAMI ŚREDNIOWIECZNEJ HERALDYKI)

Kolorystyka herbu województwa świętokrzyskiego:

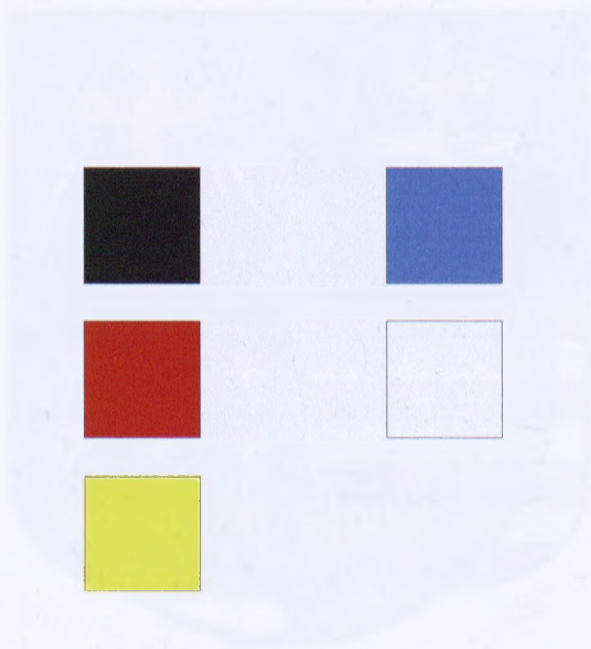
Kolor czarny - RGB: 31, 26, 23 (wszystkie linie konturowe)

Kolor czerwony - RGB: 218, 37, 29

Kolor żółty - RGB: 255, 245, 0

Kolor niebieski - RGB: 0, 147, 221

Kolor biały - RGB: 255, 255, 255



ANEKS III

**Herb województwa sandomierskiego
w heraldyce samorządowej Polski**

Analizując źródła pisane i ikonograficzne dotyczące herbu ziemi (województwa) sandomierskiej od XIV do połowy XVI wieku, należy dokonać historycznej rekonstrukcji tego herbu. Ze względu na barwy belek i ich kolejność, w prawym heraldycznym polu podzielonej w słup i pas na dwa pola tarczy, a także ilości gwiazd i ich ustawienia w lewym heraldycznym polu podzielonej tarczy, są to dwa projekty herbu ziemi sandomierskiej. Pierwszy z nich to rekonstrukcja, która powinna obowiązywać we współczesnej heraldyce samorządowej Polski, gdy w herbach i flagach województw, powiatów, gmin czy miast, występuje herb województwa sandomierskiego. Widzimy w prawym heraldycznym czerwonym polu trzy żółte belki, a w lewym heraldycznym błękitnym polu dziewięć żółtych sześcioramiennych gwiazd, w trzech rzędach po trzy gwiazdy.

Drugi projekt zawiera w prawym żółtym heraldycznym polu trzy czerwone belki, a w lewym heraldycznym polu dziewięć żółtych gwiazd, po dwie gwiazdy w czterech rzędach z dziewięcią poniżej nich. Z historycznego punktu widzenia, tylko takie dwa projekty herbu ziemi (województwa) sandomierskiej mogą być brane pod uwagę, ze zdecydowanym wskazaniem na pierwszy projekt, jako obowiązujący we współczesnej heraldyce samorządowej Polski. Wzór ten jest zgodny z zasadami średniowiecznej heraldyki, a jego graficzne przedstawienie jest zgodne z zachowanymi źródłami ikonograficznymi i pisanymi do połowy XVI wieku. Jego wprowadzenie jest konieczne, ponieważ we współczesnej heraldyce samorządowej Polski, gdy chodzi o herb woje-

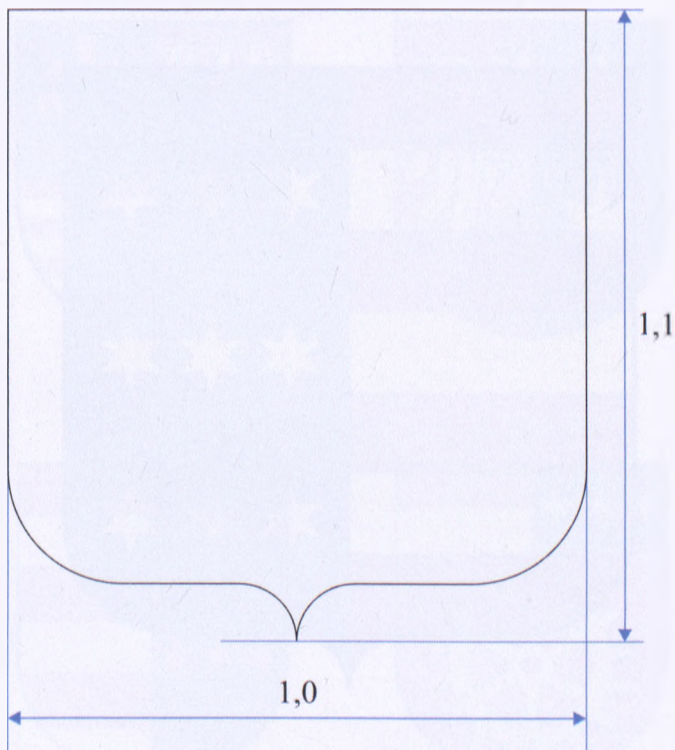
wództwa sandomierskiego, panuje całkowita dowolność. Należy pamiętać, że herb ten nie może być dzielony. Jeżeli pojawia się we współczesnej heraldyce samorządowej Polski, belki i gwiazdy zawsze muszą występować obok siebie w pierwszym i drugim polu heraldycznym od głowicy tarczy, bądź w trzecim i czwartym polu heraldycznym od podstawy tarczy. Godeł tych nie można rozdzielać, ani dowolnie zmniejszać wymienionych wyżej belek czy gwiazd.

Stąd w herbie województwa świętokrzyskiego i powiatu szydłowieckiego w województwie mazowieckim, nie może występować osiem gwiazd, bo w herbie ziemi sandomierskiej w żadnym ze znanych i zachowanych źródeł, nigdy takiej ich liczby nie umieszczono. Z kolei w powiecie koneckim w województwie świętokrzyskim, nie mogą ziemi sandomierskiej reprezentować dwie belki i trzy gwiazdy, bo ten herb nie podlega podziałom. Podobnie w herbie powiatu garwolińskiego w województwie mazowieckim, gdzie nie można dowolnie umieścić dwóch czerwonych i dwóch białych belek, pisząc, że jest to część herbu ziemi sandomierskiej. W herbie powiatu opatowskiego w województwie świętokrzyskim, gminy Sławno w powiecie opoczyńskim położonym w województwie łódzkim oraz na fladze gminy Bałtów w województwie świętokrzyskim, umieszczono tylko sześć czerwonych i białych pasów, podkreślając, że jest to część herbu województwa sandomierskiego. Bez gwiazd to nie jest ten herb, a przede wszystkim herb dynastii węgierskich Arpadów, która wymarła w 1301 roku. Z uzasadnień do tych herbów nie wynika, żeby dynastia ta miała jakieś związki z powiatem opatowskim, gminą Sławno, czy gminą Bałtów. Podobnie w innych województwach (lubuskim), powiatach i gminach, gdzie występuje herb województwa sandomierskiego.

Jeszcze raz należy podkreślić, że herbu województwa sandomierskiego nie wolno dzielić, a tym bardziej wybierać dowolną liczbę gwiazd i pisać, że pochodzą z tego herbu. Nie można też w tym wypadku powołać się na zasadę *pars pro toto*, ponieważ dotyczy ona tylko godeł ożywionych.

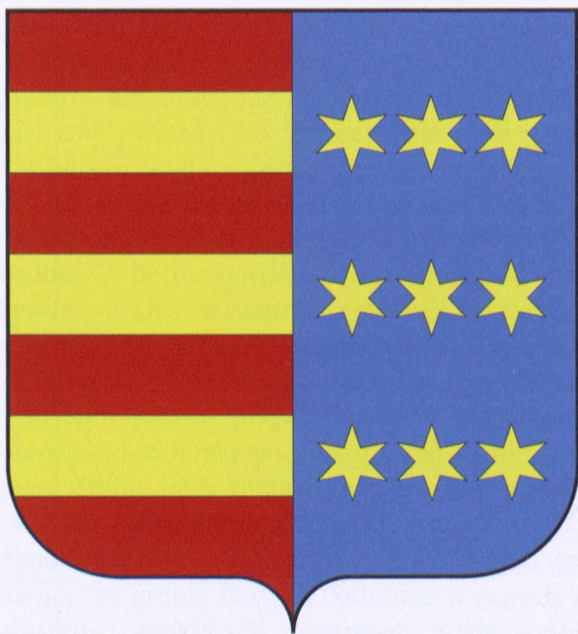
DOKUMENTACJA PLASTYCZNA HERBU
WOJEWÓDZTWA SANDOMIERSKIEGO
W HERALDYCE SAMORZĄDOWEJ POLSKI

Kształt i proporcje tarczy



DOKUMENTACJA PLASTYCZNA HERBU
WOJEWÓDZTWA SANDOMIERSKIEGO
W HERALDYCE SAMORZĄDOWEJ POLSKI

Historyczny herb województwa sandomierskiego -
rekonstrukcja (kontur tarczy 0,5 mm, kontur godeł 0,125 mm)



DOKUMENTACJA PLASTYCZNA HERBU
WOJEWÓDZTWA SANDOMIERSKIEGO
W HERALDYCE SAMORZĄDOWEJ POLSKI

Herby województw: świętokrzyskie, lubuskie;
herby powiatów: sandomierski, konecki

Świętokrzyskie



Lubuskie



Sandomierski



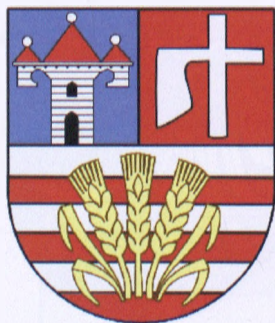
Konecki



DOKUMENTACJA PLASTYCZNA HERBU
WOJEWÓDZTWA SANDOMIERSKIEGO
W HERALDYCE SAMORZĄDOWEJ POLSKI

Herby powiatów: opatowski, opoczyński, radomski,
szydłowiecki

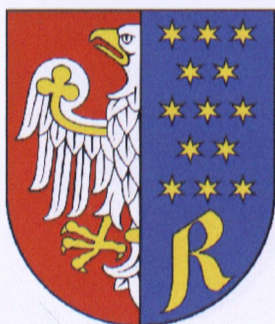
Opatowski



Opoczyński



Radomski



Szydłowiecki



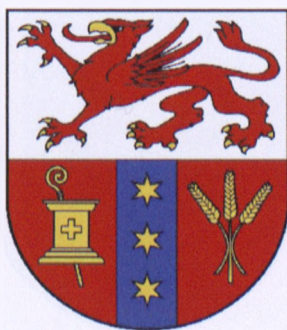
DOKUMENTACJA PLASTYCZNA HERBU
WOJEWÓDZTWA SANDOMIERSKIEGO
W HERALDYCE SAMORZĄDOWEJ POLSKI

Herby powiatów: garwoliński, pyrzycki, sądecki, tarnobrzeski

Garwoliński



Pyrzycki



Sądecki



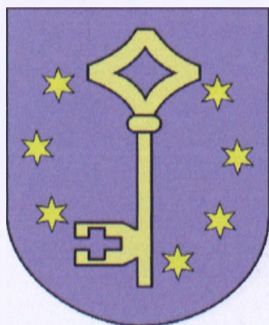
Tarnobrzeski



DOKUMENTACJA PLASTYCZNA HERBU
WOJEWÓDZTWA SANDOMIERSKIEGO
W HERALDYCE SAMORZĄDOWEJ POLSKI

Herb powiatu: ziemski gorzowski; herb gminy Sławno
w powiecie opoczyńskim; flaga gminy Bałtów w powiecie
ostrowieckim

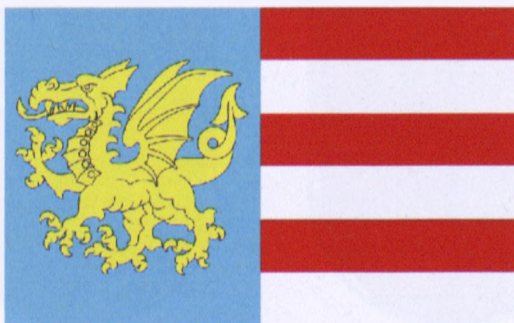
Ziemski Gorzowski



Sławno



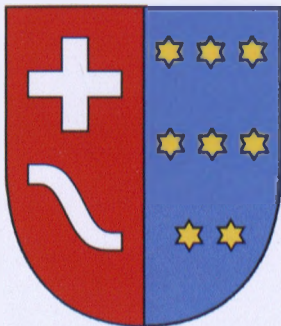
Flaga gminy Bałtów



DOKUMENTACJA PLASTYCZNA HERBU
WOJEWÓDZTWA SANDOMIERSKIEGO
W HERALDYCE SAMORZĄDOWEJ POLSKI

Herby powiatów: kolbuszowski, stalowowolski, kozienicki,
ostrowski

Kolbuszowski



Stalowowolski



Kozienicki



Ostrowski





Herb ziemi sandomierskiej na barwnym drzeworycie sejmowym
w *Statucie Jana Łaskiego* z 1506 roku (w AGAD)



Herb ziemi sandomierskiej na pieczęci majestatycznej Władysława Jagiełły
z dokumentu z 1410 roku (w AGAD)

Bibliografia

- ANDRULEWICZ H., *Geneza orła białego jako herbu Królestwa Polskiego*, „Studia Źródłoznawcze”, R. 13 (1968).
- ARCHIWUM Główne Akt Dawnych w Warszawie, dok. perg., sygn. 5632.
- BIBLIOTEKA Krórnicka, sygn., Cim. F. 4117 (pergamin).
- BIBLIOTEKA Narodowa w Warszawie, sygn., XVI. F. 88-89.
- BIBLIOTEKA PAU/PAN w Krakowie, rkps 7534
- BIEŁOWSKI A., *Magistri Vincentii Chronicon Polonorum*, w: *Monumenta Poloniae Historica*, T. 2, Warszawa 1864.
- BIELSKI M., *Kronika polska. Nowo przez Joachima Bielskiego syna jego wydana*, Kraków 1597.
- BIELSKI M., *Kronika wszytkiego świata*, Kraków 1564.
- BŁASZCZYK P., MRÓWKA K., *Euklides. Elementy*, Kraków 2013
- COMMUNE *incliti Regni Poloniae priuilegium*, Kraków 1506.
- CZACKI T., *O litewskich i polskich prawach*, t. 1, Warszawa 1800.
- DĄBROWSKI J., GRODECKI R., ZACHOROWSKI S., *Dzieje Polski średniowiecznej*, T. 1, Kraków 1926.
- DRELICHARZ W., PIECH Z., *Dawne i nowe herby Małopolski*, Kraków 2004.
- FORSTNER D., *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990.
- FRIEDBERG M., *Klejnoty Długoszowe*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, R. 10 (1930), Kraków 1931.
- FUNDACJA Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. F. 4088 (pergamin).
- GAŚSIOROWSKI A., *Kazimierz Sprawiedliwy (1138-5 V 1194)*, w: *Słownik Starożytności Słowiańskich*, T. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964.

- GRODECKI R., *Przyczynek do sprawy pochodzenia orła polskiego*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, T. 14 (1933).
- GUMOWSKI M., *Pieczęcie królów polskich*, Kraków 1910.
- GUMOWSKI M., *Początki Białego Orła*, „Roczniki Historyczne”, R. 7 (1931).
- GWAGNIN A., *Kronika Sarmacyey Europejskiej*, Kraków 1611.
- HAHNLOSER H.R., *Villard de Hannecourt. Kritische Gesamtausgabe des Bauhüttenbuches ms. fr 19093 der Pariser Nationalbibliothek*, Wien 1935.
- HEYMOWSKI A., *Herby polskie w sztokholmskim Codex Bergshammar*, „Studia Źródłoznawcze”, R. 12 (1967).
- HEYMOWSKI A., *Herby polskie w brukselskim Armorial Gymnich recte Lyncenich*, „Studia Źródłoznawcze”, R. 29 (1985).
- HAHNLOSER H.R., *Villard de Hannecourt. Kritische Gesamtausgabe des Bauhüttenbuches ms. fr 19093 der Pariser Nationalbibliothek*, Wien 1935.
- HOZJUSZ S., *Confessio Catholicae fidei christiana*, Wiedeń 1560.
- INSIGNIA seu clenodia regis et Regni Poloniae*, wyd. Z. Celichowski, Poznań 1885.
- IOANNIS Długoszi, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, liber decimus et liber undecimus 1406-1412, Varsaviae 1997.
- JANA Długosza, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, księga dziesiąta i jedenasta 1406-1412, Warszawa 1982.
- JONES E. J., *Medieval heraldry*, Cardiff 1943.
- KAGANIEC M., *Heraldyka Piastów śląskich 1146-1707*, Katowice 1992.
- KAJZER L., *Uzbrojenie i ubiór rycerski w średniowiecznej Małopolsce w świetle źródeł ikonograficznych*, Wrocław 1976.
- KAŁKOWSKI T., *Tysiąc lat monety polskiej*, Kraków 1974.
- KOPALIŃSKI W., *Słownik symboli*, w: *Słowniki*, t. 6, Warszawa 2007.
- KORONA Polska przy Złotej wolności starożytnymi wszystkich katedr, prowincyi, y rycerstwa kleynotami heroicznym męstwem y odwagą naywyższemi honorami, a naypierwey cnotą, pobożnością y świętobliwością ozdobiona. Potomnym zaś wiekom na zaszczyt y nie-śmiertelną sławę pamiętnych w tey oyczyźnie synow podana, przez X. Kaspra Niesieckiego

Societas JESU, Roku Wolności ludzkiej przez Wcielonego Boga windygowanej 1728. W drukarni Collegium Lwowskiego Societas JESU, T. 1.

KUCZYŃSKI S.K., *Pieczenie książąt mazowieckich*, Wrocław 1978.

KUCZYŃSKI S.K., *Polskie herby ziemskie*, Warszawa 1993.

LALIK T., *Sandomierskie we wczesnym Średniowieczu. Prowincja, księstwo, województwo*, w: *Studia sandomierskie*, Warszawa 1967.

ŁOWMIAŃSKI H., *Krakowska geneza orła krakowskiego*, w: *Początki Polski*, T. 6, cz. 2, Warszawa 1985.

MAGISTRI Vincentii episcopi Cracoviensis sive originale regum et principum Poloniae, quae e codice vetustissimo Eugenio Bibliothecae Caesariae Vindobonensis accuratissime rescripta praevia de ipso codice dissertatione edidit Alexander et Comitibus Przeddziecki, Cracoviae 1862.

MAISEL W., *Archeologia prawna Europy*, Warszawa 1989.

MICHTA J., *Heraldyka samorządowa województwa świętokrzyskiego i jej symbolika*, Kielce 2000.

MIKUCKI S., *Heraldyka Piastów śląskich*, w: *Historia Śląska o najdawniejszych czasach do roku 1400*, T. 3, Kraków 1936.

MIKUCKI S., *Rycerstwo słowiańskie w Wapenboek Gerlego*, „Studia Źródłoznawcze”, R. 3, (1968).

MISTRZ Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, oprac. B. Kürbis, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992.

MUZEUM Narodowe w Warszawie, dok. perg., sygn. 1793.

ORZEŁ biały – 700 lat państwa polskiego, Warszawa 1995.

PAPROCKI B., *Herby rycerstwa polskiego*, Kraków 1584.

PIECH Z., *Ikonografia pieczęci Piastów*, Kraków 1993.

REJ M., *Postilla polski językiem prostym wykładem... uczyniona*, Kraków 1557.

SEROKA H., *Projekt herbu i innych symboli województwa świętokrzyskiego*, Lublin 2012 (maszynopis).

SFRAGISTYKA, oprac. M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, Warszawa 1960.

STEMMATA Polonica. Rękopis Nr 1114 Klejnotów Długosza w Bibliotece Arsenалу w Paryżu, wyd. H. Polackówna, w:

ISBN 978-83-937741-3-5